



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 164 (13198)

Sobota, 23 sierpnia 1997 r.

cena 1Lt

## W dniu Czarnej Wstęgi - znów przy pomniku A. Mickiewicza

Mija 10 lat od dnia, gdy w Wilnie przy pomniku Adama Mickiewicza po raz pierwszy jawnie i głośno powiedziano o pakcie Ribbentrop-Mołotow i jego tajnych protokolach, które zgotowały dla trzech państw bałtyckich - Litwy, Łotwy i Estonii - tragiczny los, odbierając im wolność. Po raz pierwszy po długich dziesięcioleciach ucisku publicznie wykonano wtedy hymn Litwy.

Fatale dokumenty podpisane zostały 23 sierpnia 1939 roku. Śmiaćków, którzy zorganizowali 23 sierpnia 1987r. pierwszy wiec, poświęcony tej zdradzie, niejednokrotnie przeszukiwała bezpieka, potępiała ukucupacja prasa partyjna. Wiele uczestników wiecu musiało porzucić swe miejsce pracy. Nikt jednak nie był już w stanie przyćmić sławy przemawiających na wiecu patriotów - Nijole Sadumate, Antanasa Terleckasa, Petrasa Cidkasa oraz innych - weszli oni do historii narodu.

Od tej chwili pomnik Adama Mickiewicza w Wilnie stał się symbolem odwagi. Każdego roku, 23 sierpnia, zbierają się tu ludzie, aby potępić haniebną transakcję, przypomnieć jej konsekwencje - deportowania, wymordowanych braci i siostry, zbezczeszczonego narodu. Dzień 23 sierpnia wszedł do kalendarza jako Dzień Czarnej Wstęgi.

(Dokończenie na str. 2)

## Krok dalej

- Litwa w ocenie Komisji Europejskiej niewiele różni się od Estonii. Różnice są tylko w niektórych cyfrach, a i to nieduże - uspokajał Litwinów wczoraj na konferencji prasowej prezydent Estonii, Lennart Meri. Dodał także, że pomyślniejsza ocena jego kraju jest spowodowana tym, że Estonia zrobiła krok dalej w reformowaniu swojej gospodarki.

Kończąc swoją wizytę na Litwie prezydent Estonii powiedział także, że ocena Estonii dokonana przez Komisję jest najlepszą oceną sytuacji w jego kraju, jaka kiedykolwiek została sprządzona w jego krótkiej historii po odzyskaniu niepodległości. Lennart Meri uważa, że ta ocena jest właściwa i nie zawiera żadnych przekłamań.

Prezydent Estonii jest jednak daleki od spoczywania na laurach, gdyż ocena Komisji zawiera także i uwagi krytyczne. Estonia, chcąc być przyjęta do Unii Europejskiej, powinna rozwiązać jeszcze wiele problemów.

Lennart Meri podkreślił jednocześnie, że Estonia zawsze popierała i będzie popierała sugestie, aby negocjacje z Unią Europejską na temat członkostwa w tej organizacji, trzy republiki bałtyckie rozpoczęły równocześnie.

W wnioskach Komisji Europejskiej, które zostały ogłoszone przed miesiącem, mówi się o tym, że Estonia może się znaleźć w pierwszej grupie państw, z którymi rozpocznie się negocjacje na temat wstąpienia tego kraju do Unii Europejskiej. Litwescy i łotwescy politycy, niezadowoleni z tego, że ich kraje nie znalazły się w tej grupie, skrytykowali ocenę Komisji Europejskiej, twierdząc, że zawierają one wiele nieścisłości.

Prezydent Estonii, dzieląc się swoimi wrażeniami z pobytu na Litwie, powiedział, że był zaskoczony ogromem portu w Kłajpedzie i jego możliwościami. Stwierdził jednak, że nie boi się konkurencji pomiędzy portami republik bałtyckich.

- Rosja jako wschodnia sąsiadka, posiadająca ograniczony dostęp do Morza Bałtyckiego, może zapewnić naszym portom ciągłość pracy - powiedział Lennart Meri.

Lennart Meri uważa także, że Litwa, Łotwa i Estonia, idąc za przykładem Rosji i Białorusi, powinny wprowadzić jednolity i wspólny system obrony granic swoich krajów.

Jacek J. KOMAR

## Litwa-Kaliningrad

## W ramach współpracy

Rząd Litwy i przedstawiciele administracji obwodu kaliningradzkiego w tym tygodniu naradzali się w sprawie współpracy gospodarczej - wzajemnych rozliczeń, zadłużenia, omawiali problemy energetyki, rybołówstwa, budownictwa.

Jak powiedział konsul Litwy w Kaliningradzie G. Mackelis, są to już tradycyjne kwestie współpracy Litwy z tym obwodem Rosji.

Na śródomowym spotkaniu grupy roboczej z pierwszym zastępcą gubernatora obwodu kaliningradzkiego Georgijem Topazą oraz wiceministrem gospodarki Litwy Antanasem Bartulisem m.in. omówione zostały kontakty kulturalne.

Na naradzie była też mowa o przygotowaniu spotkania wicepremiera rządu Rosji Walerija Sirowa z ministrem spraw zagranicznych Litwy Algirdasem Saudargasem, przewidzianego w Wilnie na początku października.

(BNS)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

# LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:  
**Aten,**  
**New Yorku,**  
**Chicago,**  
**Los Angeles,**  
**Pekinu,**  
**Istambułu,**  
**Tel Awiwu.**

Wilno, tel. 26-08-19.

## Sentencja dnia

Prawdziwym miłośnikiem muzyki jest ten mężczyzna, który słysząc, że w łazience śpiewa piękna dziewczyna, do dziurki od klucza przykłada ucho.

W. Hugo

## III Festiwal Kultury Kresowej

# 2. W Mrągowie spotkały się dzieci tego samego narodu

W dzisiejszym, sobotnim numerze dziennika, o Mrągowskim Festiwalu, który się odbył w dniach 14-18 sierpnia, zamieszczamy wypowiedzi ludzi bodaj najbardziej autorytatywnych w kwestiach życia Polaków na byłych Kresach Wschodnich. Sami są kresowiakami z pochodzenia i mimo że obecnie mieszkają w Polsce, nie zerwali łączności z ziemią, na której się urodzili, z ludźmi, którzy na niej pozostali. Przerw w reportażowym opisie festiwalu robimy ze względu na czytelnika, prenumerującego lub czytającego jedynie sobotni numer „Kuriera”.

Dr TADEUSZ SAMBORSKI, poseł na Sejm RP, prezes Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie:

Najbardziej cennym elementem tego festiwalu jest to, że polskie zespoły kresowe zostały wiernie tradycjom, mimo podszeptów niektórych o tym, że folklor jest sztuką drugiego gatunku. I jest to sprawa najważniejsza w przekroju zachowania tożsamości narodowej. To, co dla niektórych ludzi jest przedmiotem krytyki, w zasadzie zostało odparte, bo właśnie tutaj udowodniono, że folklor nie musi być siermiężny ani zły. Zespoły kresowe przekonały nas, że zawiera on w sobie refleksy moralne i filozoficzne o walorach estetycznych. Podziwiam zespół „Białe gołąbki”, przez to, że zachował polszczyznę osiemnastowieczną, co bym nazwał fenomenem trwania i niezniszczalności kultury. Wiadomo przecież, że mężczyźni z tej wioski zostali rozstrzelani a kobiety tu kulturę polską w swoich sercach przeniosły do naszych czasów. Wzruszające są dzieci łotewskie. Udział ich w twórczości artystycznej oznacza, że ich rodzima kultura przetrwała.

Sądzę, że bardzo potrzebne są spotkania,

podczas których ludzie nawiązują autentyczne przyjaźnie. Jako poseł Ziemi Legnickiej, ziemi, gdzie prawie każdy dom ma rodzinne lub historyczne związki z kresami, chcę przekazać od mieszkańców ziemi, której służę serdeczne pozdrowienia wszystkim kresowiakom, tym, którzy przybyli na festiwal i tym, którzy przyjechać nie mogli a czują się na Wileńszczyźnie, Grodzieńszczyźnie lub Lwowszczyźnie Polakami.

Sądzę, że ważnym aspektem tego festiwalu jest to, że dzięki telewizji cała Polska, a nawet cała Polonia świata może oglądać tę imprezę. Czyli zostały jak gdyby przywrócone pewne wartości, które ostatnio były zapomniane. Bo przecież nasze pokolenie wymiera, a gdy młodzież zapozna się z kulturą kresową, pokocha ją, to zapozna się z kulturą polską, a wtedy będą się czuli Polakami.



Posel na Sejm RP, dr Tadeusz Samborski nie mógł powstrzymać swego zachwytu od tego, co przeżył podczas występów zespołów kresowych.

STANISŁAW MITRASZEWSKI, prezes Federacji Organizacji Kresowych:

Taka już jest natura wileńska, kresowa - dzielenie się ostatnią koszulą i dzielenie się własnym sercem. Ci ludzie, którzy tu niegdys przybyli z kresów i ci, nie mający nic wspólnego z Wileńszczyzną, charakter tej Wileńszczyzny tu poznali, pokochali ją i przyjęli, zarówno jak przyjęli ludzie, którzy tu niegdys przyjechali. Jeszcze nie wszyscy ci, którzy musieli z tej Wileńszczyzny uciekać, czy zostali wysiedleni, pomarli. Dla nich ta Wileńszczyzna czy inna ziemia na kresach, jest

ich ojczyzną. I nawet dla ich dzieci - mimo że urodzili się nie na pojezierzu wileńskim, ale mazurskim - jest też ojczyzną ich ojców. Mysł przeprowadzenia takiego festiwalu zrodziła się właściwie przypadkowo z niezobowiązującej rozmowy mojej z prezesem Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Mrągowie Ryszardem Soroką. Poparty te idee władze miasta, wzięły na swoje barki ogrom trud organizacyjnego, z czego, uważam, wywiązały się doskonale.

(Dokończenie na str. 3)

## Kurierem

● Minister Spraw Zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas w piątek udał się na Lotwę, aby wziąć udział w zorganizowanym w pobliżu jeziora Valgums spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, podaje wydział informacyjno-prasowy MSZ.

Zgodnie z komunikatem, na spotkaniu szefów dyplomacji Litwy, Lotwy i Estonii przewidziane jest omówienie stanowiska krajów bałtyckich w sprawie rozszerzenia Unii Europejskiej w związku ze zbliżaniem się szczytu UE w grudniu w Luksemburgu.

Wszystkie trzy państwa bałtyckie aktywnie dążą do rzeczywistego członkostwa w UE.

● Dwaj prawnicy negatywnie odpowiedzieli na pytanie, sformułowane w numerze czasopisma „Veidas” z tego tygodnia: „Czy Prokuratura Generalna fachoowo wywiązała się ze swych obowiązków oskarżając posła Audriusa Butkewicza?”

Posel i wiceprzewodniczący Związku Centrum Egidijus Biczkaukas, który wcześniej był sędzią śledczym do spraw społecznych, oskarżenie „o próbę oszustwa na wielką skalę” nazwał nonsensem. Oszustwem, jego zdaniem, może być tylko przestępstwo dokonane i właśnie o to na podstawie wniosków obecnej prokuratury należy oskarżać A. Butkewicza. Tymczasem odnotowany przez prokuraturę fakt przekazania pieniędzy nie oznacza jeszcze dokonania przestępstwa, powiedział E. Biczkaukas.

Podobna taktyka prokuratury, zdaniem parlamentarzysty, „zadaje wielki cios społeczeństwu, gdyż świadczy o tym, że można oskarżyć człowieka bez sądu”. Jako polityk A. Butkewicz już doznał podobnego ciosu, utrzymuje E. Biczkaukas i pyta, „kto poniesie odpowiedzialność, jeśli się okaże, że jest to błąd?”

Prokurator generalny Kazys Pednycia, będąc przeciwnym zdania, oświadczył „Veidasowi”, że A. Butkewicz został zatrzymany zgodnie z wszystkimi założeniami prawa. Nie zgodził się on z tym, że posel został oskarżony tłumacząc, iż „pojęcie” pojęcia „do odpowiedzialności karnej nie jest równoznaczne z pojęciem „postawienia w stan oskarżenia”.

Prokurator generalny dotychczas ma wątpliwości co do wagi zebranych dowodów, i twierdzi, że niektóre rzeczy przemilczał „dla dobra sprawy”.

K. Pednycia zapewnił, że nie wykonuje „zamówień politycznych bądź jakichkolwiek innych”, a swoje obowiązki pełni sumiennie. Niemniej słyszane w sejmowej frakcji Centrum słowa o obowiązkach złożenia rezygnacji, o ile wina A. Butkewicza nie zostanie udowodniona w sądzie, uważa za początek presji, która w przyszłości może się pogłębić.

W sprawie karnej posła Audriusa Butkewicza nie jest rzeczą najważniejszą jak najszersze przesłuchanie samego podejrzanego.

W rozmowie z korespondentem ELTA zaakcentował to prokurator generalny Kazys Pednycia. Realnie jest jednak, że przesłuchanie posła rozpocznie się już w następnym tygodniu. Aczkolwiek, zdaniem K. Pednycy, pod względem taktyki i metody śledztwa może być ważniejsze pilne przesłuchanie innych osób, o czym nie obowiązkowo należy informować.

W tej bezprecedensowej sprawie postanowiono przetrześć wyjątkowo poufności. Prokurator generalny nie dziwi się więc, że w związku ze zjawieniem się pewnej przerwy w lądowej informacji, rodzaje się wymyśli. K. Pednycia powiedział, że tylko z prasy dowiedział się o rzekomo przeprowadzonym już przesłuchaniu dyrektora generalnego spółki „Dega” Klemensas Kirszys.

## OPINIE

## Nie tolerancją, ale pokazaniem siły

Przedstawiciele LDPP zarzucili V. Landsbergisowi „zadrosć” za jego krytyczne uwagi pod adresem mającego się odbyć wrześniowego szczytu wileńskiego. „Nie zadrosćmi prezydentem” - wtóruje ekskomunistom ich były kolega z KC, obecnie niezależny kandydat na głowę państwa litewskiego Arturas Paulauskas. Czy uwagi profesora były niesłuszne? Oto jeden z liderów Białoruskiego Frontu Narodowego Winuk Wiaczorka przyzwał liderów państw europejskich do bojkotu konferencji, w której zamierza uczestniczyć „prezydent Białorusi o autorytarnych poglądach Aleksander Łukaszenka”.

Przyjmijmy sobie, jak się czuliśmy w 1990 roku, w okresie walki o uznanie niepodległości Litwy, kiedy

to na Zachodzie Gorbaczow wszędzie był przyjmowany z pompą. A mówiono przy tym dokładnie tak samo, co obecnie powiedział A. Brazauskas, wydając negatywną ocenę apelii białoruskiej demokratycznej opozycji: nie wolno doprowadzać do izolacji!

Aczkolwiek Zachód też „nie chciał izolować” Lenina, Stalina, Hitlera, Chruszczowa, Breżniewa, Gorbaczowa, a dzisiaj proteguje Jelicyna i między innymi dlatego na razie nie zapraszają nas do NATO, to jednak nawet z tej strony czują się pewne zastrzeżenia co do wileńskiej konferencji z udziałem białoruskiego dyktatora.

A więc prowadzimy wobec Białorusi taką samą politykę tolerancji i nie tolerancji, jakiej sami przez pół wieku byliśmy ofiarami.

Owszem, jesteśmy bardziej demokratyczni od Białorusinów. Tam siedzą dziennikarze, a tu eldedyści, po przegranych wyborach wyładowawszy w służbie pogranicznej, którą właśnie dał powód białoruskiemu reżimowi do ich aresztowania, nie tylko chodzą wolno, ale nawet nie wylatuje z pracy.

A przecież sama idea była wspaniała. O to przedziwnie dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów szczyt całego regionu. Dzisiaj widzimy, jak się psują najwspanialsze idee, kiedy ci prezydenci są postkomunistami.

Zastrzeżenie budzi także zaproszenie Rosji, która zresztą już zdemontowała brak szacunku. Prezydent będzie zajęty, a więc przyjedzie

tylko premier. A gdyby tak posłał zamiast siebie Czernomyrdina na spotkanie, powiedzmy, typu G-77?

Tymczasem prezydenci dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów najpierw musieliby zwołać szczyt w swoim swoim czynie prezydentów Europy Środkowej. Można zaprosić także zachodnich kolegów, jako sojuszników. I zademonstrować, że razem jesteśmy siłą, z którą musi liczyć się cały świat. Potem już można byłoby rozmawiać o pokoju i tolerancji z tymi, którzy mają odmienne poglądy i kierunki rozwoju.

Oczywiście, szczyt wileński w każdym razie będzie wydarzeniem wielkim i bardzo dobrze, że się odbędzie. Ale chodzi o to, że mógłby być lepszy...  
Leonardas VILKAS

## W dniu Czarnej Wstęgi - znów przy pomniku A. Mickiewicza

(Dokończenie ze str. 1)

I w tym roku, obchodząc pierwsze dziesięciolecie wiccu, wilmianie i goście stolicy w dniu 23 sierpnia ponownie wzywani są pod pomnik Adama Mickiewicza.

A w holu gmachu Sejmu 23 sierpnia o godz. 12.30 otwarta zostanie wystawa „Szlak Bałtycki”. Wstęp przez główne wejście będzie wolny w godzinach 11-18.

23 sierpnia 1989 r. mieszkańcy Litwy, Lotwy i Estonii, wzięwszy się za ręce, utworzyli żywy szlak bałtycki, głosząc światu: „Jesteśmy!”. 23 sierpnia 1991 r. Litwa, Lotwa i Estonia połączyły się ognistymi pociągami płonących ognisk. Był to plonący protestem i nadzieją Szlak Bałtycki, głoszący światu, że okropne konsekwencje paktu Ribbentrop-Mołotow ciągle są żywotne, że rany jeszcze się nie zagoiły.

## Remont Domu Sygnatariuszy zakończony zostanie w czas - obiecuje mer Wilna

Mer Wilna Rolandas Pakas jest przekonany, że remont Domu Sygnatariuszy zostanie zakończony w czas i w roku przyszłym odbędą się w nim obchody 80-lecia Niepodległości Litwy.

Powiedział on o tym podczas piątkowej narady u prezydenta Algirdasa Brazauskasa.

Przywdowa kraju odnotował, że remont budynku nie stanowi celu poszczególnych kierowników bądź innych osób, lecz jest wspólną sprawą.

Na naradzie postanowiono nie zmieniać generalnego wykonawcy robót remontowych ZSA „Giedra”, aczkolwiek dyrektor Domu Sygnatariuszy Aktu Niepodległości Litwy Jurate Czerniauskienė oraz inni uczestnicy spotkania nie ukrywali niezadowolonych z pracy tej firmy.

Niemniej uzasadnia, że procedura przekazania zajmie kilka miesięcy, a „Giedra” zobowiązana została do zwiększenia liczby robotników i pracy - w razie potrzeby - pracować również w soboty i niedziele.

Dom Sygnatariuszy remontowany jest już od roku 1996 i jeden raz zmieniono już prowadzącą roboty firmę.

Na naradzie postanowiono również zlecić wyposażenie wnętrza i muzeum Ministerstwa Kultury, jak najszybciej ogłosić budynek jako dobro kultury oraz, jak powiedział A. Brazauskas, wprowadzić „żelazny” nadzór techniczny.

W ubiegłym tygodniu przywdowa litewski, zatrudniony obecnym stanem budynku, odwiedził Dom Sygnatariuszy. Wtedy to podany przez kierownictwo spółki „Giedra” plan pracy prezydent określił jako „śmieszny” i stwierdził, że prace remontowe są opóźnione o pół roku.

Dyrektor muzeum J. Czerniauskienė powiedziała, że w doborianiu ekspozycji spotyka się z niezbyt dużym stosunkiem innych pracowników muzeum. Dyrektorka stwierdziła, że już zgromadzone wiele informacji o przedmiotach, które mogą stać się eksponatami przyszłego muzeum.

Postanowiono otworzyć autentyczne wnętrza pokoju, w którym podpisany został Akt Niepodległości. J. Czerniauskienė powiedziała, że za osoby prywatne, posiadające przedmioty z tego pokoju. W podobny sposób urządzona zostanie galeria portretów sygnatariuszy, której, zdaniem dyrektorki, brakuje zaledwie kilku obrazów.

J. Czerniauskienė liczy na to, że się uda z ambasady litewskiej w USA sprowadzić namalowany w okresie międzywojennym wspólny portret sygnatariuszy. Zdaniem A. Brazauskasa, będzie go można przywieźć razem z obrazem, przedstawiającym koronację Mendoga, który ma być umieszczony w Urzędzie Prezydenta.

Na zakończenie prac restauratorskich potrzeba około 2 mln Lt, na wyposażenie wnętrza - 1,5 mln Lt.

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 21 sierpnia br. w kraju zanotowano 169 przestępstw, w tym: 2 obrażenia ciała, 2 gwałty, 12 chili-gańskich ekcesów, 11 rabunków, 142 kradzieże. Skradziono 16 samochodów, znaleziono - 5.

Zarejestrowano 21 wypadków drogowych i 10 pożarów. Znalezione zwłoki 4 osób. Zatrzymano 52 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

## Gwałty

21 sierpnia do KP rej. wileńskiego zwróciła się B. i zawiadomiła, że 16 bm. około godz. 24 w Grygajciach

zwałcił ją znajomy z widzenia młody człowiek. \*\*\*

21 sierpnia około godz. 22 w po-

## Rząd Litwy twierdzi, że nie zamierza ukrywać zbrodniarzy wojennych

Rząd Litwy twierdzi, że instytucje praworządności Litwy badają sprawę podejrzanego o zbrodnie wojenne Aleksandra Lileikisa i nazywają nieuczciwymi oskarżenia przedstawiciela Centrum Simona Wiesenthala Efraima Zuroffa, że rzekomo A. Lileikis na Litwie ani razu nie został przesłuchany, informuje ELTA.

W oświadczeniu kanclerza aparatu premiera Kęstutisa Cziłinskasa stwierdza się, że właśnie na Litwie wobec A. Lileikisa zostały zastosowane wszystkie dopuszczalne przez ustawy i prawo międzynarodowe metody ścigania karnego, stwarzające przesłanki do zakończenia śledztwa i stawienia A. Lileikisa przed sądem. „A. Lileikis niejednokrotnie był przesłuchiwany przez litewskie instytucje praworządności, śledztwo zgromadziło przeciwko niemu dowody i postawiło w stan oskarżenia” - głosi oświadczenie K. Cziłinskasa.

Kanclerz aparatu szefa rządu dementuje również opinię A. Zuroffa z wywiadu dla „Lietuvos rytas” o tym, że ponoć sprawa A. Lileikisa nie była rozpatrywana z powodu tego, że przeciwko niej nastawiona jest społeczność litewska. „Jedyną przeszkodą w zastosowaniu wobec Lileikisa dalszych sankcji karnych oraz skazania go są akty prawne, zakazujące przesłuchiwania oskarżonego o słabym zdrowiu, jeśli według orzeczenia lekarskiego takie postępowanie zagraża życiu” - pisze K. Cziłinskas w swoim oświadczeniu.

Jak twierdzi kanclerz aparatu premiera, rząd nie wątpi w kompetencje i uczciwość litewskich sądów. „Gotowi jesteśmy jednak rozpatrzyć sugestie zainteresowanych państw i organizacji w sprawie obecny stanu zdrowia A. Lileikisa przez międzynarodową komisję lekarzy-ekspertów” - zapewnia kanclerz.

K. Cziłinskas przypomina, że rząd pracuje nad nowelizacją ustaw, zezwalających na przesłuchiwanie tej kategorii oskarżonych, do których należy A. Lileikis, bez względu na stan ich zdrowia.

## Studium wokalo-choreograficzne dla młodzieży

Młodzież w wieku 10-16 lat, mająca zdolności oraz chęci do nauki tańca, gry na instrumentach ludowych oraz śpiewu, zapraszana jest 7 września 1997 r. o godz. 15.00 do sali koncertowej Pałacu Kultury Związków Zawodowych. Celem spotkania jest zaproszenie polskiego studium wokalo-choreograficznego. Zapraszamy razem z rodzicami.

Komitet organizacyjny studia

## Poszukują pracy

Nauczycielka poszukuje pracy, może być piastunką dziecka.

Tel. 42-26-66.

Absolwentka Kolegium Języków Obcych w Polsce (jęz. niemiecki, litewski, rosyjski, podstawy komputera) pilnie poszukuje pracy.

Tel. 45-59-64.

Kobieta z wykształceniem pedagogicznym wyształceniem poszukuje dowolnej pracy.

Tel. 72-77-11.

Poszukuję pracy tłumacza z języka niemieckiego (daje korepetycje).

Tel. 72-77-11.

blizu lasu przy ul. Gabijos w Wilnie nieustalony mężczyzna pobił i próbował zgwałcić J.

## Rabunki

21 sierpnia o godz. 1 min. 30 do wileńskiego KP nr 2 zwrócił się K. i oświadczył, że 20 bm. około godz. 23 min. 30 w mieszkaniu przy ul. Szvirigalios pobili go znajomi z widzenia mężczyźni i zabrali mu 500 USD.

\*\*\*

21 sierpnia około godz. 15 kolo domu nr 46 na Antokolu trzech chłopcy, grożąc przedmiotem podobnym do

pistoletu, zabrali B. 680 litów.

## Co wolno wojewodzie...

21 sierpnia funkcjonariusze Pogranicznej Komisariatu Policji w Turmontach (rej. jezioroski) S. Szutinis, S. Kolis i A. Kożemianskas, sprawdzając pociąg „Daugpilis-Wilno”, przywłaszczony sobie spirytus skonfiskowany od pasażerów. W torbach policjantów znaleziono 3 plech litrowe butelki z etykietkami „Stobpin”, „Imperial” i „American Royal”. Prowadzi się dochodzenie słuźbowe. Przygotowała Irena LITWIN

Przypomniała mi się pewna anegdota, która służyła mi dawno, że już nie pamiętam szczegółów, więc tylko w skrócie mogę ją streścić. Kiedyś, gdzieś w odległym garnizonie, za coś tam skazano na śmierć oficera. Jego obrońca, wyzercpawczy wszelkie możliwości, zwrócił się z prośbą o ulaskawienie do samego głównodowodzącego. Po kilku dniach, z kwatery głównej przyszedł telegram w formie następującej: **ulaskawić nie można rozstrzelać**. Łatwo sobie wyobrazić, jak konsekwentna zapawała bowiem, na skutek niedbalstwa jakiegoś telegrafisty, nie wiadomo było, jaki ma być dalszy los nieszczęsnego skazańca. Nie znalazł się, rzecz jasna, odwodny, który podjąłby się wstawienia brakującego przecinka, ponieważ od miejsca wstawienia zależało życie człowieka, nie mówiąc o ryzyku zinterpretowania tekstu depeszy niezgodnie z intencją naczelstwa. Możliwości były dwie. Pierwsza: **ulaskawić, nie można rozstrzelać**. Druga: **ulaskawić nie można, rozstrzelać**. Jak widać, niewielki znak spowodował olbrzymi problem. A więc - przyjrzyjmy się temu maleństwu, bo chociaż mamy małe szanse zostania naczelnyimi wodzami i decydowania o życiu i śmierci, to przecież jest mnóstwo mniej dramatycznych sytuacji, w których pominięcie lub źle umieszczenie przecinka wypacza naszą myśl, albo utrudnia jej zrozumienie. Od razu jednak uprzedzę, że nie będzie to pelny opis zastosowań przecinka, ale tylko wybór rzeczy, mam nadzieję, najpodstawowych.

Wbrew pewnym legendom krążącym w sferach wesołoszkolnych, przecinek nie służy do tego, by zaznaczać nami miejsca, w których podczas mówienia zaczyna nam brakować powietrza, tak więc wszelkie uwagi typu „stawiaj dziwno przecinek tam, gdzie ci się głoszawienia” należą odłożyć spokojnie do składowi mitów i jak najszybciej o nich zapomnieć. To my, czytając głośno tekst pisany, możemy opierać się na graficznym rozczłonkowaniu zdania za pomocą przecinków po to, by głosowo oddać cechy składniowo-stylistyczne zdań. A więc - gdzie postawić przecinek?

Po pierwsze - przecinek sygnalizuje granice między zdaniami nadrzędnymi i podrzędnymi, np. **Nie wiedziałem, że będę pisał o przecinku, dopóki nie przyjrzałem się sposobom używania tego znaku w prasie**. Im doskonalsza będzie technika, tym bardziej rosnąć będzie wydajność pracy. Jak widać,

przecinek umieszczony jest przed spójnikami, łączącymi dwa zdania. Ale uwaga, mamy w języku polskim dwa wyrazowe spójniki służące do łączenia zdań, w których środki nie należy stawiać przecinka. Są to, między innymi: **zwłaszcza** czy **chyba**, że **mimo** że, **tylko** że, **właśnie** gdy. Przecinek umieszczamy przed nimi. Na przykład: **Nie widział jej dłuży czas, mimo że mieszkał w tym samym mieście**. **Trudno jej było wziąć udział w rozmowie, zwłaszcza że nie widziała filmu, o którym mówiono**.

Po drugie - przecinkami oddzielamy fragmenty zdań podrzędnych, wtrąconych w zdania nadrzędne, np. **W tym czasie, gdy piechota już walczyła, trzecie utknęły na przeczku**.

Po trzecie - używamy przecin-

roku ubiegłym. Nie wchodząc w szczegóły, powiem tylko, że obecnie **zawsze imiesłów przysłówkowy oddzielamy przecinkiem**, bez względu na to, czy jest on jedynym wyrazem tworzącym równoważnik zdania, czy nie. Wcześniej było nieco inaczej, ale to już (na szczęście) przeszłość.

Po tych kilku podstawowych zasadach stosowania przecinka w zdaniach złożonych (po szczegóły oddałem do *Zasad pisowni polskiej* i odpowiednich stron wstępów do słowników ortograficznych, których ostatnio mam zatrzęsienie), przejdźmy do kilku zasad użycia przecinka w zdaniach pojedynczych.

Najtrudniejszą z zasad stosowania przecinka w obrębie zdania pojedynczego jest ta, która dotyczy użycia tego znaku w przypadku tak

**narkomanii wymagają szczególnej troski**. - tu grupa „oponowana klasa narkomanii” wyodrębna pewien tył środowiska ze zbioru wszelkich środowisk ludzkich. Inną znów sytuację mamy w zdaniu **Jest to doświadczony pracownik, z dużą praktyką**, w którym rzeczownik „pracownik” jest już scharakteryzowany określeniem „doświadczony”, a grupa „z dużą praktyką” zawiera jego dodatkową charakterystykę, dopowiada coś więcej i wówczas oddzielamy ją przecinkiem. Bezsłownie przyznać muszę, że zasady, które przedstawiam Państwu, zawsze budziły i budzą we mnie przerażenie, ale i podziw dla ludzkich umiejętności komplikowania życia sobie i innym.

Następny problem dotyczy

Warto jeszcze wspomnieć o pewnym zastosowaniu przecinka jako znaku wyodrębniającego graficznie wyrazy i wyrażenia, za których pomocą scharakteryzujemy nasz stosunek do treści zdania lub któregoś ze składników tej treści w rodzaju: **bez wątpienia, niewątpliwie, naturalnie, niezawodnie, oczywiście, jak sądzę, jak mniemam, według mnie, zapewne, bynajmniej, niestety, na szczęście, itp.** Oddzielamy je przecinkami od reszty zdania.

Natomiast inaczej jest, gdy, niektóre z tych wyrazów są równoważnikami zdań, albo wtrąceniami, o innej, niż opisana, funkcji, np.: **Nie kryła się za tym niechęcią do niego, odwrotnie** (= było odwrotnie), **okazywała mu ją wciąż**. Podstawowym językiem była wówczas **oczywiście francuszczyzna**. Jest to **zapewne** ta sama książka, której szkalem.

Używamy wreszcie przecinka do oddzielenia takich wyrazów i zwrotów (zwanych w szkolnej gramatyce wyrazami poza zdaniem), jak: **krótko, słowem, mówiąc, ściśle, ściślej, słowem, innym słowem, inaczej mówiąc, innymi słowy, a także do oddzielenia form wolaacza i tzw. wykrzykników**. Na przykład: **Jednym słowem, nie cheesz jechać? Rubiny, szmaragdy, diamenty, słowem, kamienie szlachetne. Janek, czy możesz podać mi ten album? Ach, żeby się to raz już skończyło. No, ruszaj! O rany, jak ja mam już dość tych przecinków!**

określeń nie rzeczownika, ale czasownika, zwanych okolicznikami. Byłym uczniom przypominam, że okolicznik to takie określenie czasownika, które charakteryzuje go pod względem czasu, miejsca, sposobu, przyczyny, celu, okoliczności, inaczej mówiąc - charakteryzuje czynność, proces lub stan jakościowo. I tu - zasada jest całkiem prosta (a może tylko mi się tak wydaje?): nie oddzielamy przecinkiem okoliczników różnego rodzaju, np. czasu i miejsca: **Spotkali się wieczorem pod kinem**. Nie oddzielamy przecinkiem okoliczników tego samego rodzaju, które wspólnie oznaczają np. to samo miejsce, czas itd., np. **Cegły złożono na dziedzińcu pod ścianą. Co dzień o szóstej wychodził z psem na spacer**. Ale - uważa - jeśli przy czasowniku są dwa okoliczniki tego samego rodzaju, przy czym jeden jest dokładniejszym objaśnieniem treści drugiego, wówczas już przecinek jest potrzebny: **Po pięciu latach studiów, w 1920 roku uzyskał upragniony dyplom. Na południu Polski, tuż przy granicy z Czechami zorganizowano zlot młodzieży**. No i jesteśmy w domu!

Zdecydowanie natomiast nie oddziela się przecinkiem podmiotu (grupy podmiotu, od orzeczenia (grupy orzeczenia), pojedynczego okolicznika od reszty zdania, pojedynczej przydawki od rzeczownika określonego.

## Podglądanie języka

# Opowieść o przecinku

ka do rozdzielenia dwóch zdań współrzędnych, jeśli nie mają one spójnika: **Deszcz padał, wiatr wiał, było zimno i nieprzyjemnie**.

Po czwarte - przecinek stawiamy przed niektórymi spójnikami zdań współrzędnych: **Nie widziałem, a cheesz udawać mądrego**. **Śnieg topniał, ale jeszcze było go sporo**. **Czytała sporo, więc egzamin nie sprawił jej szczególnej trudności**. **Jest czwarta, czyli najwyższy czas na jakąś kawę**.

Po piąte - stawiamy przecinek przed powtarzającymi się spójnikami i, albo bądź, czy to - na przykład: **Siedział i nudził wszystkich, i ani myślał o wyjściu**. **Przyjadę do ciebie jutro albo w środę, albo w przyszłym tygodniu**.

Po szóste - przecinkiem oddzielamy tak zwane równoważniki zdań i konstrukcje z imiesłowem przysłówkowym na -ąc, -wszy, -wszy, niezależnie od tego, czy ma on określenia, czy nie, a więc: **Dość wczesnie, bo już o siódmej, usłyszeli warkot silnika jego samochodu**. **Idąc, podpieływał sobie wesoło**. **Pisząc siódmy z kolei list, poczuł, że ma już dość**. **Wyjechałszy z miasta, poczuła się spokojniejsza**.

Tu muszę dodać pewną uwagę. Otóż zasady pisowni polskiej zostają, w zakresie zasad oddzielania przecinkiem imiesłowowych równoważników zdań, uproszczone w

zwanym przydawek, czyli określeń rzeczownika. Mówi ona, że przecinkiem rozdzielamy tylko przydawki równorzędne, a więc takie, które są wzajemnie niezależne, które określają rzeczownik na zasadzie „każda z osobna”, natomiast nie stosuje się przecinka do rozdzielania przydawek zwanych nierównorzędnych. I tu trzeba wyjaśnić, że tym terminem nazywa się sytuację, w której jedna przydawka określa grupę złożoną z wyrazu określonego i drugiej przydawki, np. **pierwsze wolne wybory** (= (pierwsze (wolne wybory)), co oznacza, że owe „wolne wybory” są pierwsze nie w ogóle, w odróżnieniu od: **pierwsze, wolne wybory** = ((pierwsze) (wolne) wybory), co by tylko oznaczać, że tym razem wybory są i pierwsze w ogóle, i wolne. Jak widać, użycie przecinka lub jego niestosowanie wymaga tu pewnego namysłu poszczególnego nad istotą rzeczy, o której pisze. Złośliwie powiedzielibyśmy, że wymaga wniknięcia w rzecz samą w sobie, co nie zawsze jest proste, jak to się ortograficznie prawodawcom wydawało. Zasada ta nie jest łatwa w praktyce. Łatwiejsza natomiast jest zasada następna, mówiąca, iż nie oddziela się przecinkiem od wyrazu określonego tzw. przydawki wyodrębniającej, czyli takiej, która stanowi z wyrazem określonym jeden związek wyrazowy i która precyzuje zakres znaczeniowy wyrazu określonego, np. **Środowiska oponowane klasę**

## W Mrągowie spotkały się dzieci tego samego narodu

(Dokończenie ze str. 1)

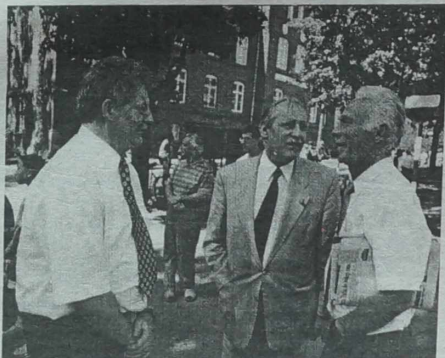
Znaczenia festiwalu dla społeczeństwa polskiego w ogóle, jak i dla kresowianków, nie da się przecenić. Nasze organizacje kresowe, jako jeden z celów, obok wspierania polskości na danych kresach RP, obok niesienia pomocy wszystkiemu, co te polskości stanowi, widzą przywrócenie w świadomości społeczeństwa tu, nad Wisłą i nad Odrą miejsca kresów w naszej historii i kulturze. Od 1939 roku, przez prawie 50 lat nie było tej prawdy, najczystszej o kresach w ogóle nie mówiło. A przecież cała Ziemia Wileńska, całe Podole, cała Małopolska - to rodzinne polskie gniazdo, gdzie wyrastały kolejne pokole-

nia Polaków, żyjących w braterskich stosunkach z różnymi narodami. I o tym wszystkim nie mówiło się przez dziesięciolecia, społeczeństwo wychowywano w sposób kaleki, tak jakby kogoś wychowywano bez ręki czy bez nogi. Festiwal w Mrągowie przywraca prawdę, bo raptem zaczyna być głośno wokół kresów i już niedługo zaczyna się zastanawiać, dlaczego tak niewiele o historii tych ziem wiemy. Staramy się młodzieży tę problematykę przybliżyć. Mam, na przykład, kilka szkół w Polsce imienia Orląt Łwowskich. Młodzież siłą rzeczy sięga do zgłębnienia wiadomości o swoim patronie: uczynioły przygotowały materiały o Lwowie, chodził po

domach ludzi pochodzących z tego miasta, zbierają pamiątki, fotografie, wydają gazetki świąteczne.

Uważam, że Festiwal Kultury Kresowej jest też zachętą dla Polaków, żyjących po tamtej stronie granicy, do ich dalszej działalności kulturalno-wzajemnej. Pod tym względem nabiera on coraz pełniejszego rumieńców. Tym śródziemnym paniom z „Białych gołąbków”, które wyciągnęły ze swego domowego skarbczyka, ze swego serca stare pieśni polskie, powiedziałem, że są one najpiękniejszą Polską, jaką można sobie wyobrazić.

Rozmawiała  
Krystyna ADAMOWICZ  
Fot. Jerzy Karpowicz



Wymiana zdań o sprawach związanych z festiwalem: od lewej - przewodniczący Rady Miejskiej Mrągowa Jerzy Mierzejko wraz z dwoma kresowiankami, pomysłodawcami i współorganizatorami święta Stanisławem Mitraszewskim oraz Ryszardem Soroką.

# Volvo na czterech łapach

Samochody Volvo, jak wszystkie inne tyczą się na kolach. Nawiasem mówiąc Volvo znaczy po łacinie toczy się. Prawdziwą sztuką jest jednak zbudować samochód, który się będzie toczył w każdych warunkach drogowych, także wtedy, gdy inne auta dawno już wpadłyby w poślizg. Szwedzi z koncernu Volvo twierdzą, że potrafią takie auta skonstruować, mało tego, oferują je od niedawna swoim klientom pod postacią modeli S70 i V70 z dodatkowymi literkami AWD (All Wheel Drive - wszystkie koła napędzane). Volvo z takim napędem zachowuje się jak kot, albo inna zwinnie zwierzę; każda łapa „pardon” - każde koło w warunkach śliskiej jeździ otrzymuje indywidualnie rozdzielany przez mikroprocesor moment obrotowy, w taki sposób że zachowana zostaje maksymalna przyczepność kół.



Volvo S70

Na pierwszy rzut oka nowe Volvo serii „70” niewiele się różni od swego poprzednika - modelu 850. Dopiero bliższe porównania zwłaszcza partii przednich nadwozia wskazują na zakręglające zabiegi stylistów. W wersji kombi tył pozostał identyczny jak w ulubionym przez zamocnych nabywców „najszerszym kontenerze świata”, jak z kolei nazwali 850 kombi niekierujący złośliwie. Jednak w żadnym razie nie można mówić o powierzchownym face-liftingu. Model V70 zawiera przeszło 1800 istotnych zmian w stosunku do swego poprzednika.

### Wnętrze w stylu skandynawskim

Całkowicie przeobrażono wnętrze. Pozostaje ono na swój sposób ascetyczne, jednak zyskało wrażenie większej przestrzeni. Deska rozdzielcza w S70 (sedanie) i V70 (kombi) jest tak samo wyposażona jak w luksusowym coupe

C70. W testowym egzemplarzu V70, którym przez tydzień sierpniowych upałów przemierzylem Polskę z południa na północ i z powrotem, imponująca była skórzana tapicerka w jasnym cielistym kolorze. Również deska rozdzielcza, w tym pas podokienne wyłożono jasną

wykładziną i jakimś cudem nie powodowała ona refleksów na przedniej szybie, choć w autach innych marek z tego właśnie powodu preferuje się czarne lub ciemnoniebieskie wykładziny.

### Bezpieczeństwo w stardarcie Volvo

Poprzednik 850 nosił dumne miano „najbezpieczniejszego samochodu na świecie”, a następcą jest jeszcze lepszy. Nie oznacza to wprawdzie, że jest autem dla „nieśmiertelnych”, konstruktorzy udoskonalili jednak to, co i tak było niemal doskonałe. Volvo oferuje od lat w swoich autach bezpieczeństwo zintegrowane, innymi słowy zezabijają się i wspomagają różne systemy biernie i czynnej ochrony ludzi wewnątrz Volvo. W modelu V70 jeszcze bardziej wzmożona została struktura kabiny pasażerskiej.

Volvo słynie ze swojego oryginalnego układu SIPs, na który składają się wzdłużne i poprzeczne dźwigary, tworzące wokół pasażerów autą klatkę bezpieczeństwa. Współpracują z tym systemem przednie i boczne poduszki gazowe dla kierowcy i pasażera z przodu, samonapinające się pasy bezpieczeństwa, miękkie wykładziny podłogowe, słupków, pólki i deski rozdzielczej itp. Konstrukcja kabiny musi być mocna, ale nie za mocna, by w przypadku dużych

sił zgniatających rozproszyć je równomiernie. Zdolność pochłaniania energii przez nadwozie nazywa się integralną podatnością, dzięki której następuje rozprzeczanie niszczących sił wokół pasażerów, a nie na nich.

Kierowca ma teraz trzyzęściową kolumnę, co umożliwia w momencie wypadku odsunięcie kierownicy od kierowcy i zmniejsza ryzyko odniesienia przez niego obrażeń. Pasy bezpieczeństwa mają mocniejsze ładunki prochowe, skuteczniej kasujące luzy w pierwszej fazie wypadku. Wszystkich pięć siedzeń w S70 i V70 wyposażono w trzy punkty pasy oraz w regulowane zawieszki.

### Zmniejszanie ryzyka

Równie ważną a dla kierowców ważniejszą - jest zdolność unikania wypadków, czyli bezpieczeństwo czynne. Obok skutecznych hamulców z ABS, znakomitego zawieszenia, precyzyjnego układu kierowniczego ze wspomaganiami, doskonałej widoczności do przodu, na boki i dzięki dużym lusterkom do tyłu, o czynnym bezpieczeństwie decydują także z pozoru drobiazgi jak na przykład szybkie działające światła hamulcowe; diody świetlne w trzeciej lampie hamulcowej zapalają się około 250 milisekund szybciej niż zwykłe żarówki, to oznacza, że jadący z tyłu pojazd z przedkością 90 km/godz może szybciej zdołać hamować i zatrzymać się o całą długość dżdżeraka Volvo. Mocne reflektory mają regulowane snopy światła mijania i wycieraczki szyb zewnętrznych.

### Inteligentne koła napędowe

Niebagatelne znaczenie dla czynnego bezpieczeństwa ma oryginalny układ

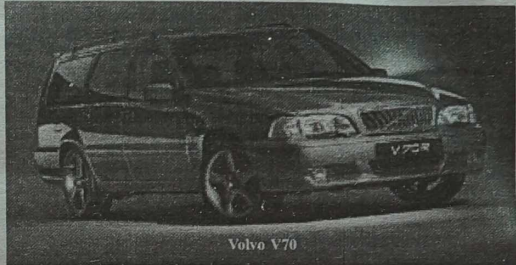
napędowy na wszystkie cztery koła w modelu AWD. Podczas normalnej jazdy po prostej ślisko napędowa w 95 procentach jest przenoszona na przednie koła. Jeśli jednak kierowca przyspieszy na ciasnym kółku lub na śliskiej jezdni, następuje bezkolizyjny podział momentu obrotowego na poszczególne koła w taki sposób, że zapewniona zostaje maksymalna przyczepność. Operacja ta zajmuje ułamki sekund i odbywa się bez udziału kierowcy. Układ ten jest tak skuteczny, że na oblodzonej jezdni koła przednie nie mają możliwości wejścia w poślizg wcześniej, niż sprężono lepkościowe zwiększy się napędowa kół tylnych.

Przy prędkościach do 40 km/godz. działa także układ Tracs, który gwarantuje bezpoślizgowe ruszanie na śliskiej nawierzchni i powoduje, że żadne z kół nie może wejść indywidualnie w poślizg. Skutek działania tych systemów jest taki: Volvo V70 AWD jest tak stabilne na

włącza się już przy stosunkowo niewysokich obrotach nie powodując zjawiska „turbo-brutali”. Jest to gwałtowny przyrost mocy powyżej średnich obrotów, natomiast poniżej auto jest „miłowate”. Tej przyczyny nie ma silnik Volvo. Przyrost mocy i momentu obrotowego jest płynny w całym zakresie obrotów użytkowych. Biegi wchodzi niezawodnie, choć potrzeba dość dużej siły do poruszania dźwigni, a także mocnego naciskania pedału sprzęgła. Słaba damska rączka może mieć problemy.

### Nic za darmo

Prowadzenie takiego Volvo to czysta poezja. Pod warunkiem, że nastroju nie zepsują wskazania komputera pokładowego pokazującego chwilowe zużycie benzyny i wynikający z tego zasięg. Przy działającej klimatyzacji (regulowanej indywidualnie na prawych i lewych pasażerów) i jeździe oszczędniejszej nie przekraczającej 120 km/godz. Volvo V70 spala około 10 litrów na 100 km. Gdy kierowca umiarkowanie wciska pedał gazu i rzadko gwałtownie przyspiesza,



Volvo V70

śliskiej jezdni, jak prawie żaden inny samochód na świecie. AWD jest „inteligentnym” układem napędowym, rozdzielającym automatycznie moc silnika pomiędzy cztery koła. Nie wymaga on ze strony kierowcy żadnych dyspozycji, naciskania dźwigni itp.

### Sekretne turbosprężarka

2,5 litrowy silnik benzynowy jest na nowo opracowaną wersją 5-cylindrowego silnika 20V. Ma moc 193 KM i przyśpiesza od 0 do 100 km/godz. w ciągu 8,5 sekundy. Może rozpędzić Volvo V70 do 220 km/godz. Wyposażony jest w niskosiłowniową turbosprężarkę, która

może zejść do 9 litrów na 100 kilometrów, ale przy „ciężkiej stopie” również dobrze może spalić 12 litrów. Na szczęście ów komputer można przełączyć na przykład na wskazania temperatury zewnętrznej, co jest szczególnie sympatyczne podczas upałów. Nowa rodzina Volvo 70, to auta klasy Mercedes C lub Audi A6 i kosztują podobnie dużo. Bogato wyposażone V70 2.5 20V, ze skózaną tapicerką, klimatyzacją, radiododawcą CD i temu podobnymi „bajerami” kosztuje około 180 000 zł. Volvo tej serii zapewne uchodzą za auta prestiżowe, dają też pojęcie o przywiązaniu ich właścicieli do statecznych zachowań i unikania nadmiernego ryzyka.

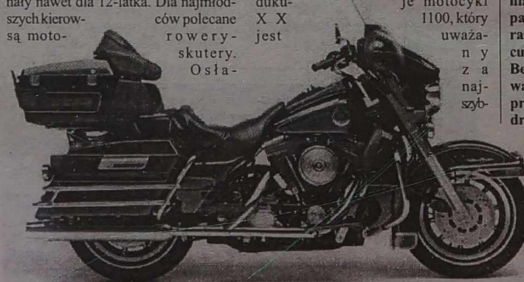
# Życie to jazda Po trupach do celu

Dla tych, którzy lubią szybkość lub w porządku polującą wsłuchują się w turkot silnika. Także dla tych, którzy błyskiem chromów swojej maszyny chcą oświecić innych użytkowników dróg. Na polskim rynku znajdują się już modele, które zadowolą wszystkie gusta.

By kierowcą motorowerem, wystarczy karta motorowerowa. Jest doskonała nawet dla 12-letka. Dla najmłodszych kierowców polecają się motocykle skuterowe. Osiat-

sunięty do przodu kole. Naked bikes, z silnikami na wierzchu, to klasa przypominająca stare angielskie motocykle.

Sa te motocykle wielowigowe, sportowe, turystyczne i sportowo-turystyczne. Z motocyklami turystycznymi kochają się głównie Honda. Piekielnie drogi Gold Wing jest tak ogromny, że po miesiącu jeździ się nim z trudnością. Honda także produkuje motocykle 1100, który uważają za najszabszy



Harley-Davidson Classic Glider

nają nogi. Kierowanie nimi jest bardzo proste - nawet nie mają biegow. Miłośnicy motocykli potrzebują już prawa jazdy kategorii A.

Wśród motorów można wyróżnić kilka klas. Sa enduro, czyli motocykle terenowe. Klasa cruiserów powstała, gdy od Harley'ów właściciele obniżyli co się da, by ich konstrukcja była choć trochę lżejsza. Teraz produkują się motory przypominające tamte, klasyczne. Choppera poznamy po charakterystycznym wy-

szym do światła. Kawasaki za to słynie z superszybkich motocykli Ninja, które zupełnie podbiły Amerykę.

Największą gafę wśród motocyklistów popełnia ten, kto zapyta o moc i osiągi Harleya Davidsona. Tu liczy się styl jazdy. Warto jednak ostrzec, że kupno i tak drogiego Harleya to dopiero początek. Więcej wydamy na przyzwoite sobie i maszyny. A wstrychnię trzeba zmieniać przed każdym sezonem.

Coraz częściej spotykamy się na drogach z przejawami agresji ze strony niektórych kierowców. Co bardziej chęlni dopuszczają się już nie tylko kulęgińskich gestów i polajaniek, ale wręcz zbrodniczych czynów, w rodzaju spychania z jezdni szybkich przeciwników, zawziętych pościgów bez ogłędności się na innych uczestników ruchu, umyślnego powodowania kolizji, a nawet strzelania z broni palnej. Zjawisko to szczególnie wyraźne stało się w USA, gdzie jak szacuje NHTSA (Narodowa Agencja ds. Bezpieczeństwa Drogowego) zachowania agresywne są przyczyną 66 procent śmiertelnych wypadków na drogach!

Do ulubionego arsenału amerykańskich piratów drogowych należą: \* wymuszanie pierwszeństwa, \* agresywne używanie sygnałów dźwiękowych dla zastrzeżenia innego kierowcy, \* przejeżdżanie na czerwonym świetle, \* wyprzedzanie z prawej strony (zakazane w USA i większości krajów na świecie), \* wypychanie wolniej jadącego samochodu z pasma ruchu poprzez jechanie „na kuftrze”, \* miganie światłami lub używanie ciągłego klaksonu, \* czynienie nieprzychylnych gestów - pisal niedawno na łamach „Rzeczpospolitej” Tadeusz Wójcik w artykule „Czas piratów”.

Analizując psychologiczne przyczyny coraz liczniejszych przypadków agresywnych zachowań kierowców, psycholog amerykański prof. Redford Williams zauważa: „Nie nie potrafi mi dać takiej pełni szczęścia jak świadomość, że mam ten wyjątkowo szybki samochód, którym

wyprzedzam wszystkich i pozostawiam moich przeciwników gdzieś za sobą, w kurzu, jaki wznosi na drodze moje auto. Samochód stwarza wrażenie zupełnej przytomności, zabezpieczenie zamkami, systemem ścian ze szkła i stal. Daje złudzenie bezkarności wobec innego człowieka.”

Naukowcy zajęli się bliżej agresywnymi zachowaniami kierowców. Zauważają, że sama czynność prowadzenia samochodu jest źródłem stresu - człowiek ma wrażenie, jakby znajdował się na polu bitwy - twierdzi psycholog Arnold Kernberg i zauważa, że organizm kierowcy nawet w warunkach spokojnej jazdy produkuje adrenalinę i hormony stresowe, będące reakcją na szybkie przemierzanie się ludzkiego organizmu w stalowej klatce pojazdu. Wewnątrz pedałującego auta organizm człowieka zachowuje się jak przed walką i nawet mała prowokacja ze strony świata zewnętrznego może wywołać agresję. Tym łatwiej ta agresja wyzwala się za kierownicą, gdyż „na przepelnionej autostradzie, za ściankami z metalu i przydymionego szkła, znerwicowany człowiek czuje się bez twarzy i odcisków palców. Ma kojące wrażenie anonimowości, która sprzyja wywołaniu agresji”.

Specjaliści z NHTSA zwracają uwagę, że w ostatnich latach liczba młodych kierowców ze samochodami w USA wzrosła w skali rocznej o 35%, gdy długość dróg zwiększyła się tylko o 1%. „Człowiek czuje się jak obiekt przesuwany z ogromną prędkością pomiędzy tymi smyrami punktami: dom, praca, sklep, restauracja, dom przyjaciół. Monotonnia zabija wrażliwość” zauważa prof. Redford Williams. I twierdzi, że uczucie braku kontroli nad szybko toczącym się zy-

ciem jest źródłem wrogości, agresywnych zachowań. Jego zdaniem, 20 procent dorosłych Amerykanów kumuluje w sobie złość i uczucia wrogości w stosunku do bliźnich w stopniu zagrażającym własnemu zdrowiu psychicznemu.

Większość agresywnych kierowców to mężczyźni. Wśród amerykańskich przestępców drogowych wyróżnia się kategoria młodych mężczyzn bez wykształcenia, z przeszłością kryminalną. Ale od zachowań agresywnych nie są wolni także ludzie wykształceni, uchodzący w swoich środowiskach za niezwykle kulturalnych. Inny kierowca (niewidoczny i anonimowy), jeśli wejdzie takiemu agresywnemu kierowcy w drogę, popełniając jakiś błąd lub choćby tylko blokując przejazd faktem swojej obecności, staje się dla niego uosobieniem zła. Agresor ogarnięty jest tylko jednym pragnieniem, „żeby tamten nie uszło płazem, że mnie utrudnia jazdę”.

Przyznajmy, podobne do opisanych wyżej zjawisk spotykamy coraz częściej i na naszych drogach. Zapewne podobne są przyczyny psychologiczne agresji wśród kierowców. Skutki mogą być jeszcze gorsze - z uwagi na brak atutów, mniejsze bardziej podatne na zgniatanie samochodów, wreszcie ogólnie niższe umiejętności polskich kierowców.

Jedną receptą wydaje się uświadomienie ludziom, że za kierownicą można ulegać takim stanom podniecenia, i że nie powinni się wtedy poddawać emocjom, gdyż grozi to śmiertelnym niebezpieczeństwem zarówno im samym, ich pasażerom, jak i innym użytkownikom drogi.

Na podstawie prasy polskiej przygotował Jacek J. KOMAR



**Kupić, nie kupić..**

**Wczoraj na targowiskach wileńskich**

(ceny podajemy w litach)

Rynek Kalwaryjski		Rynek „Hale”	Rynek Kalwaryjski		Rynek „Hale”
<b>Mięso (za 1 kg)</b>					
1. Wieprzowina bez kości	12 - 13	12-13	4. Twaróg 1 kg	5-4	4-3,5
2. Szyńska wieprzowa	14 - 15	13-14	5. Jajka 10 szt.	2,90-3,10	2,90-3,00
3. Rabanka wieprzowa	12	11-12	6. Jajka wiejskie	5	5
4. Boczek	10 - 14	9-13	<b>Warzywa</b>		
5. Ślonina świeża	9 - 14	10-13	1. Ziemiaki 1 kg	0,40 - 0,80	0,30 - 0,60
6. Podbrzusie	7 - 9	8-9	2. Jabłka -/-	0,50-1,00	0,40-1,00
7. Cielęcina bez kości	13 - 15	12-14	3. Marchew -/-	1,50-1,30	1,50-1,20
8. Udziec cielęcy	12 - 14	12-13	4. Cebula 1kg	1,50-1,30	1,50-1,40
9. Zeberka cielęce	7 - 7,50	6-7	5. Pomidory 1 kg	2,80-3,60	2,50-3,20
10. Wątróbka cielęca	12 - 15	12-16	6. Buraczki 1kg	0,70-0,60	0,70
11. Wątroba wołowa	7	6,50	7. Ogórki -/-	0,60 - 0,80	0,60-0,70
12. Plucka	4 - 5	4	8. Kapusta -/-	0,60-0,50	0,70
13. Wątróbka wieprzowa	6	6	9. Czernice 1 litr	3,5 - 4,00	3,50
14. Saddle	4	4	10. Porzeczka czerwona 1 litr	0,50	0,50
15. Głowizna wieprzowa	7 - 5	6	11. Kalafior 1 kg	3 - 1,5	2 - 2,5
16. Kury	6,50 - 12	7-12	12. Borówki 1 litr	4,00-3,50	3,50
17. Skrzydełka indyjsze	9,40	-	<b>Inne artykuły</b>		
18. Uduka kurze	9,40	9,9-50	1. Mąka 2 kg	4 - 3,60	4-3
19. Jelitka cienkie 1 m	1	1	2. Cukier 1 kg	3 - 3,20	3-3,20
20. Jelitka grube 1 m	2	2	3. Krochmal ziemniaczany 1 kg	5	5-4,50
21. Schab	20 - 22	19-21	4. Kawa „Jacobs” 0,5 kg	17,50	17
<b>Wędliny</b>					
1. Szyńska wieprzowa	17 - 19	16-17	5. Olej 1 litr	4 - 4,70	4-4,80
2. Kielbasa wiejska	17 - 18	15-16	6. Margaryna 0,5 kg	3,30 - 3	3,50-3
3. Kury wędzone	13 - 14	12,50	7. Masło 1 kg	12	12
4. Karkowina	18 - 22	19-20	8. Kasza manna 1 kg	2,50	2,50
5. Poledwica	18 - 21	18-20	W tym tygodniu na obu rynkach było bardzo mało		
6. Ślonina	14 - 9	8-13	cielęciny. Po prostu kończy się już sezon. Wyraźnie pod- koczony był ceny na ogórki oraz pomidory. Widocznie ostat- nie upał zrobił swoje. Jeśli ktoś jeszcze nie zrobił za- pasów i sałatek na zimę, czas najwyższy wybrać się na targowisko. Takie warzywa jak ogórki, czy pomidory tańsze już nie będą. Wręcz odwrotnie, ceny będą rosły. Staniejże jeszcze prawdopodobnie kapusta, buraczki, cebula.		
<b>Nabiał</b>					
1. Mleko krowie 1 litr	1,30	1			
2. Mleko kozie -/-	7 - 6	-			
3. Śmietana	7	6,50			

Wykaz chorób, których koszty leczenia ambulatoryjnego wymienionymi niżej lekami w 100 proc. są rekompensowane z obowiązkowego funduszu zdrowia

Nazwa choroby	Kod choroby	Nazwa leku
<b>Choroby zakaźne i pasożytnicze</b>		
Gruźlica	A15-A19,R76.1	Ethambutolum Isoniazidum Ofloxacinum Pyrazinamidum Pyridoxinum Rifampicinum Rifampicinum+Isoniazidum
Brucelloza	A23	Doxycyclinum Erytromycinum Indometacinum Tetracyclinum
Syfilis	A50-A53	Benzathinpenicillinum Benzylpenicillinum Doxycyclinum Erytromycinum Tetracyclinum
Toksoplazmoza	B58	Pyrimetha

(cdn.)

Od redakcji: Pomimo, że powyższy wykaz mówi o 100 proc. rekompensaty, daleko nie wszystkie wymienione w wykazie leki są bezpłatne. Chodzi o to, że ten sam lek jednej firmy jest nieodpłatny, zaś za ten sam lek innej firmy należy dopłacić. Dlatego zanim zdecydować się na taki lub inny środek należy poradzić się lekarzem.



**Halo „SOS”**

- 01 - Straż pożarna
- 02 - Policja
- 03 - Pogotowie lekarskie
- 62-65-70 - Dyżurny izby wytrzeźwień
- 62-25-26 - Dyżurny komisariatu policji
- 61-62-08 - Dyżurny policji ochronnej
- 63-11-68 - Dyżurny policji drogowej
- 06 - Przyjęcie depesz przez telefon
- 07 - Zamówienie rozmów międzymiastowych
- 09 - Informacja telefonów miejskich
- 704-000 - „Infolinija”, całodobowa informacja numerów telefonicznych różnych firm

- 23-14-14 - „Televestras”, całodobowa informacja telefonów firm prywatnych i państwowych
- 65-26-32 - Biuro adresowe
- 72-53-14 - Konsultacja lekarza z pogotowia
- 26-90-69 - Informacja szpitala „Pogotowie ratunkowe”
- 62-44-83 - Pokój przyjęć szpitala Św. Jakuba
- 70-91-20 - Medyczne Centrum Diagnostyczne
- 74-20-20 - Klinika Baltija Ameryka
- 22-08-95 - Konsultacja psychologa
- 72-02-95 - Anonimowa konsultacja AIDS
- POMOC FARMAKOLOGICZNA**
- 62-49-30 - Apteka dyżurna (ul. Giedymina 27)
- 45-68-11 - Apteka dyżurna „Fardena” (ul. Architektu 184)
- 62-02-40 - Naprawa aparatów do mierzenia ciśnienia
- SŁUŻBY AWARYJNE**
- 63-60-09 - Jeśli pękła rura kanalizacyjna na zewnątrz
- 26-00-55 - Jeśli pękła rura kanalizacyjna w domu
- 47-67-44 - Rurę naprawia: (firma „Fragenta”)
- 72-56-55 - „...” (firma „Fabeta”)
- 62-86-47 - „...” (firma „Ekspl0”)
- 23-04-92 - Sieci ciepłone
- 65-05-55 - Jeśli zaczął się klucz (firma „Silka”)
- 22-65-65 - „...” (firma „Raktine”)
- GDY WYBIERASZ SIĘ W PODRÓŻ**
- 22-88-88 - „Vilniaus taksi”, nie pobiera za wywołanie i za nocną taryfę.
- 26-24-82 - Informacja stacji autobusowej
- 63-00-86 - Informacja dworca kolejowego
- 62-02-01 - Informacja lotniska
- NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY SAMORZĄDU m. WILNA**
- 61-06-75 - Informacja
- 62-50-55 - Pokój przyjęć
- 62-01-60 - Mer
- 62-86-26 - Wicemer
- 22-69-77 - Administrator
- 22-51-15 - Dział gospodarki domowej
- 61-10-20 - Sieci elektryczne
- 26-88-92 - Służba wodociągowa

Zestaw przygotowała **Julitta TRYK**

**Używane samochody**

(ceny na wileńskiej giełdzie samochodowej, w komisach i ogłoszeniach prasowych)

<b>ALFA ROMEO</b>		<b>HONDA</b>	
Alfa Romeo-164 (1989-1990r.)	3800-5400	Alfa Romeo-75 (1986-1987r.)	1400-1700
<b>AUDI</b>		Honda Accord (1986-1988r.) 2400-4000	
Audi-100 (1981r.)	900-1200, (1983-1984r.) 700-2100,	Honda Civic (1983-1990r.) 1200-3600	
(1984-1986r.)	1800-2600, (1987-1988r.) 2500-4300,	<b>MOSKWIĆ</b>	
(1989-1991r.)	4500-13000	M-2140 (1977-1990r.) 300-1200	
<b>BMW</b>		M-2141 (1990-1993r.) 1500-2000	
Audi-80 (1978-1979r.)	500-800, (1980-1981r.) 600-1100,	<b>MAZDA</b>	
(1982-1984r.)	1000-1400, (1985-1987r.) 1700-4000,	Mazda-323 (1984-1992r.) 1100-5000	
(1988-1991r.)	4000-6000	Mazda-626 (1983-1986r.) 1200-2000, (1987-1994r.) 2600-6000	
<b>BMW</b>		<b>MERCEDES</b>	
BMW-316 (1983-1989r.)	1600-3600	Mercedes-190 (1983-1990r.) 2200-8000	
BMW-318 (1981-1984r.)	1100-1600, (1985-1988r.)	Mercedes-200 (1978-1988r.) 1000-7000	
1700-2300		Mercedes-230 (1985-1987r.) 3500-7000	
<b>BMW-320 (1979-1982r.) 650-900, (1983-1986) 1200-2300</b>		<b>OPEL</b>	
BMW-325 (1985-1989r.)	2500-5500	Opel Ascona (1983-1988r.) 800-2200	
BMW-520 (1980-1983r.)	1500-2200	Opel Kadett (1980-1991r.) 700-3500	
BMW-535 (1988-1989r.)	7500-11000	Opel Omega (1987-1992r.) 3000-6700	
BMW-728 (1981-1985r.)	1500-2600	Opel Rekord (1979-1986r.) 700-2000	
<b>FIAT</b>		<b>VAZ</b>	
Fiat Croma (1986-1988r.)	1600-3000	VAZ-2101 (1971-1982r.) 250-1000	
Fiat Regata (1985r.)	2300	VAZ-21011 (1975-1980r.) 350-1100	
Fiat Tipo (1989-1994r.)	2600-4300	VAZ-2105 (1980-1987r.) 700-1800	
Fiat Uno (1984-1988r.)	600-1300	VAZ-2106 (1975-1982r.) 800-900	
Ford Escort (1981-1984r.)	700-1300, (1985-1987) 800-1800, (1988-1991) 1100-3000	VAZ-2108 (1986-1990r.) 2500-3500	
Ford Sierra (1983-1990r.)	1100-3500	<b>VOLVO</b>	
Ford Scorpio (1985-1990r.)	1600-5000	Volvo-340 (1984-1988r.) 1000-1990	
<b>GAZ</b>		Volvo-440 (1990-1992r.) 4000-5500	
GAZ-21 (1956-1960r.)	200-500	Volvo-740 (1985-1990r.) 3500-6000	
GAZ-24 (1971-1989r.)	600-1500	<b>VOLKSWAGEN</b>	
		VW Golf (1979-1982r.) 300-800	
		VW Golf (1983-1986r.) 1300-2100	



**KOZIOROŻEC**

Otrzymaacie energię planet, która

domoże w realizowaniu nowych projektów, rozwoju przedsiębiorczości oraz urzeczywistnianiu ambitnych planów. Macie zapewnioną pomoc oraz współpracę kolegów i bliskich osób. Wcześniej inwestycje przyniosą dywidendy. W tym tygodniu zostaną rozstrzygnięte wszystkie problemy rodzinne.



**WODNIK**

W tym tygodniu odzyskacie pieniądze,

których ledwoście nie stracili z powodu nieudanej operacji bankowej. Ułatwi to waszą sytuację finansową. Niemniej astrolog radzi, aby nie spieszyły się spłata długów tymi pieniędzmi i nie inwestować ich. Niektórych Wodników czeka wysoki awans, a wiele przedstawicieli płci pięknej poproszonych zostanie o rękę i serce.

**RYBY**



Niebawem przekonacie się, że pozostajecie w tyle z wyko-

nianiem ważnego zadania bądź projektu. Będziecie musieli kierować się dewizą „dogonić i wyprzedzić” oraz pracować w godzinach nadliczbowych. Zapominajcie o świętach i wieczorkach. Możecie uczestniczyć jedynie w organizowanych na waszą cześć. Ale takich okazji, jak na razie, nie będzie.

**BARAN**



Przez pewien czas będziecie mogli się odprężyć. Udana

będzie pewna operacja bankowa z dobrymi dochodami. Wojskowi zostaną przeniesieni na nowe miejsce służby na północ bądź północny wschód. W domu będzie wiele spraw do załatwienia. Powitacie gości, których pobyt uderzy po kieszeni. Strzeżcie się osoby, która we własnym interesie chcece zawiadnąć waszym sercem.

**BYK**



Ze świata sztuki otrzymacie korzystne oferty bądź godną uwagi transakcję. Nową pracę otrzymają ci, którzy od dawna do tego dążyli. Osoby, wybierające się na emeryturę, dowiedzą się, że kierownictwo postanowiło pozostawić ich w pracy na kilka następnych lat. Przygotowującym się do wesela astrolog radzi, aby bliżej poznać rodzinę swojej przyszłej drugiej połowy.



**BLIŹNIĘTA**

Zakończą sierpień na nuncie optymistycznej. Wasza reputacja komercyjnej

będzie bardzo dobra, biznes obcujących, a stosunki z najbliższymi - serdeczne. Wszystkie podróże będą ciekawe i interesujące. Starsi przedsiębiorcy będą mogli nabyć nieruchomości. Zdrowie nie zawiedzie i czegoż więc chcieć więcej.



**RAK**

Czekając drobne przykości i niepo-

wodzenia w pracy, co sprawi pewne kłopoty. W tym tygodniu możliwe jest

spotkanie z przedstawicielami prawa, co należy potraktować bardzo poważnie. Osoby, które zrezygnują z nieruchomości, otrzymają korzystne oferty kupców. Wszystkie czwartkowe transakcje będą udane. Kontrolujcie siebie. Niezgoda i złość mogą skomplikować stosunki z najbliższymi osobami.



**LEW**

Przekonacie się, że wasze sprawy finan-

sowe układają się jak najlepiej. Rozumnie postępując w najbliższym czasie możecie otrzymać wysokie dywidendy. Pomogą w tym przyjaciele. Alternatywne źródło zarobku będą mieli ci pracownicy państwowi, którzy nie zostali jeszcze wielkimi kierownikami. Lwy płci pięknej, które chcą zmienić pracę, muszą poważnie rozważyć tę sprawę decyzyjnie.



**PANNA**

Posiadający mocne pozycje finan-

sowe zaczną myśleć o rozwoju interesu i nowych perspektywach działalności komercyjnej. Naukowcy, lekarze i prawnicy otrzymają propozycje współpracy z autorytatywną organizacją. Ryzykowne operacje finansowe mogą być pomyślne, ale nie warto się uganiać „za łatwym” pieniądzem. W najbliższym czasie skończy się nieporozumienia rodzinne i w domu zapaniego święteczny nastrój.



**WAGA**

Możecie oczekiwać zmian w pracy.

Będziecie mogli odpłacić się nieprzyjaznym sobie współpracownikom i uwolnić się od sprawianych przez nich przykrości. Unikajcie nagłych zwrotów w życiu i działalności komercyjnej. Nie wyjdź wam na korzyść i tylko niepotrzebnie skomplikuj życie. Nie spiescie z realizowaniem rad bliskich osób. Nie zawsze będą słuszne.



**SKORPION**

Będziecie się cieszyli dużym powo-

zodzeniem u osób, potrzebujących prawdziwych fachowców oraz mistrzów w swojej dziedzinie. Otrzymacie mnóstwo godnych uwagi ofert, ale astrolog nie radzi, by od razu zmieniać miejsca pracy, gdyż i w poprzednim można zrobić karierę. Możliwe są też inne przyjemne zmiany. W stosunkach z partnerami biznesu mogą powstać nieznaczne problemy, które niebawem zostaną rozwiązane.



**STRZELEC**

Korzystna będzie

ryzykowna operacja, poprawia się stosunki z kierownictwem w pracy, możecie jednak utracić przyjaźń tego, który wiele pomógł w przeszłości. Bardzo zaktywizuje się działalność w biznesie. Właściciele do swych operacji komercyjnych partnerów zagranicznych. Współpraca z nimi okaże się korzystną. Operacje z nieruchomościami i inną własnością będą pomyślne.

*Nasze dachy*

**Powstało Stowarzyszenie Dekarzy**

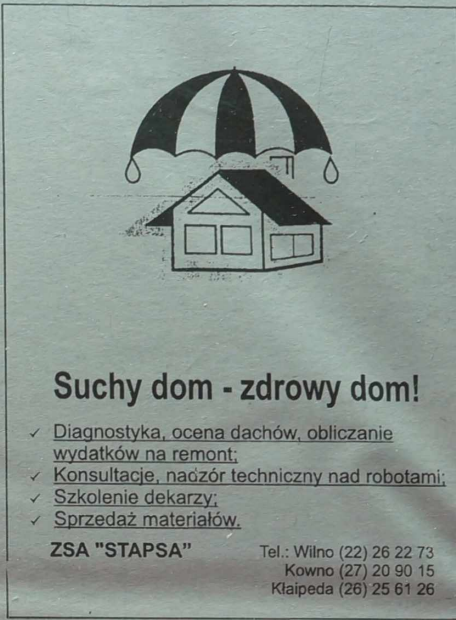
Pisaliśmy już o tym, że przed trzema laty powstała specjalistyczna spółka akcyjna fachowców od budowy, remontu i konserwacji dachów „Stapsa”. Pisaliśmy też o usługach jakie świadczy firma „Stapsa” rośnie i jej działalność rozszerza się. 12 sierpnia br. odbyła się konferencja założycielska Stowarzyszenia Dekarzy, która zrzesza 45 organizacji produkujących oraz importujących materiały do budowy, remontu i konserwacji dachów, a także firmy budowlano-remontowe. Założycielami stowarzyszenia są spółki akcyjne „Stapsa”, „Baltijos Brasta” (filia w Kownie) i Gargzdū Mida” (Gargzdai).

Podstawowym celem stowarzyszenia jest:

1. stałe gromadzenie informacji o właściwościach materiałów używanych do remontu dachów, a także o wykonawcach prac dekarzy
2. przeprowadzanie konkursów na najlepszych wykonawców i na najlepszych dach
3. przeprowadzenie konkursu pośród dziennikarzy na najlepszy artykuł i najlepsze zdjęcie na temat „Nasze dachy”
4. nawiązanie fachowych kontaktów oraz wymiana doświadczeń z dekarzami z zagranicy

Stowarzyszenie dekarzy jest organizacją niedochodową. Najbliższym zadaniem stowarzyszenia jest:

1. podnoszenie kwalifikacji zawodowych swoich członków oraz koordynacja kursów szkoleniowych
2. uczestniczenie w układaniu aktów normatywnych, udzielanie fachowych porad dotyczących remontu i konserwacji dachów
3. prowadzenie pracy oświatowej pośród mieszkańców
4. przedstawianie rządów swoich propozycji, jak lepiej i oszczędniej wykorzystywać zasoby finansowe przeznaczone na remont i konserwację dachów
5. brać czynny udział w procesie atestacji dekarzy
6. ściśle współpracować z po-



**Suchy dom - zdrowy dom!**

- ✓ Diagnostyka, ocena dachów, obliczanie wydatków na remont;
- ✓ Konsultacje, nacóż techniczny nad robotami;
- ✓ Szkolenie dekarzy;
- ✓ Sprzedaż materiałów.

**ZSA "STAPSA"**

Tel.: Wilno (22) 26 22 73  
Kowno (27) 20 90 15  
Kłajpeda (26) 25 61 26

krewnymi stowarzyszeniami i spółkami

7. opracowywanie programów renowacyjnych i pomoc w ich realizacji

8. informowanie rządu i społeczeństwa o swoich planach i działalności

Stowarzyszenie dekarzy planuje w przyszłości na szeroką skalę rozwinąć swoją działalność i podporządkować ją normom Unii Europejskiej. W celu nawiązania ścisłej współpracy prowadzą się już rozmowy z dekarzami Finlandii i Wielkiej Brytanii. Aktualnie, stowarzyszenie zwróciło się do ministra budownictwa i urbanistyki z prośbą pośredniczenia w rządzie o uzyskanie pozwolenia używać w nazwie stowarzyszenia słowa „Lietuva”.

Tylko w roku ubiegłym, na remont i konserwację dachów wydano 350 mln litów. Jest to duża in-

westycja, dlatego bardzo ważne, by nie poszła ona na marne. Tylko dobra i fachowa robota pozwoli uniknąć strat finansowych.

„Stapsa” aktualnie wykonuje zamówienia w całej Litwie: ustala diagnostykę, dobiera materiały i fachowców, prowadzi kontrolę nad wykonaniem prac, opiniuje proces końcowy robót. Jeśli praca została przyjęta, a jej jakość potwierdzona przez fachowców odpowiednim aktem, jest sprostowaniem gwarancja dobrej roboty. W ciągu trzech lat swego istnienia, „Stapsa” nie miała ani jednej reklamacji.

Jeśli masz kłopoty z dachem i chcecie szybko, dobrze i za przystępną cenę mieć suche sufity i ściany, zgłoś się do spółki akcyjnej „Stapsa” (Wilno, Savanorių 124a, tel. 23-13-69)

**Julitta TRYK**  
(Zam. 1018)

**Z czego śmieją się Włosi**

Boeing Alitalii ląduje na lotnisku pod Paryżem. Z samolotu wybiega roztrzęsiona młoda dziewczyna i biegnie do stoiska Alitalia. Już od progu krzyczy:  
- W czasie lotu steward zgwałcił mnie trzy razy!  
Urzednik flegmatycznie bierze od niej bilet, ogląda go uważnie po czym mówi:  
- A co, z ulgowym biletem oczekiwaliśmy, że pofatyguje się sam kapitan?

Samolot Alitalii uległ groźnej katastrofie pod Neapolem. Maszyną zacinana gwałtownie spadać ku stokom Wezuwiusza. Wszyscy wpadli w panikę, tylko stewardesa stara się uspokoić pasażerów.  
- Słyszeliście chyba państwo słynną maksymę: Zobaczyć Neapol i umrzeć?

W Wenecji młoda angielska turystka fundowała sobie przejażdżkę gondolą. Kiedy dołdź znalazła się na środku Canale Grande, gondolier spoglądał lubieżnie na dziewczynę i mówi:  
- Miss, myślę, że lubi pani flirtować.  
- Wcale tak nie sądzę - odpowiada z godnością dama.  
- No cóż, w takim razie mam nadzieję, że potrafi pani doskonale pływać.

Dlaczego we wszystkich sklepach Rzymu zabrakło mydła?  
- Ponieważ prokurator Di Pietro wznosił śledztwo w ramach operacji antykorupcyjnej „Czyste ręce”.

Pewien Francuz wygrał konkurs katolickiej gazety „La Cruz” i w nagrodę wysłany został w pielgrzymkę do papieża. Od razu na dworcu w Rzymie dopadł go taksówkarz:  
- Ach, pan z Francji, mój, miłośko, kobietki! Mam znaną blondyneczkę, palce lizać, zawieźć pana do niej?

- Panie, daj pan spokój!  
- Mam też słodziutką kuzynkę, brunetkę z pupcią jak Cicolina.  
- Odczep się pan!  
- Wiem, wołi pan chłopców. Znam takich miłkuchulaliusów.  
- Przecież! Jestem tu z powodu papieża!  
- Ach, papież! To będzie trudne, ale zobacze, co da się zrobić...

Zafrasowany papierze wzwal kardynała, jednego z największych teologów Kościoła.  
- Co się stało, Wasza świętobliwość?

- Nie wiem, co to ma znaczyć, ale właśnie miałem telefon od samego Pana Boga.  
- Wielkie! Nieba! I co powiedział Najwyższy?  
- Powiedział, że to pomyłka, bo chciał dodzwonić się do Mekki...

Dlaczego w Rzymie jest tak dużo kościółków?  
- Aby piesi mieli się gdzie pomodlić przed przejściem na drugą stronę jezdnii.

## Po obu stronach zasłon

*Istnienie zasłon daje naszej wyobraźni wielkie korzyści. Obiecują one bowiem dwie rzeczy: po pierwsze interesującą tajemnicę, która jest warta ukrycia, po drugie - możliwość jej odsłonięcia.*

Kiedy wchodzimy do pokoju, nasze oko zatrzymuje się na meblach, widoku z okna, drobniągach stojących na półkach, ale to nie one rozstrzygają o nastroju pomieszczenia. Ten powstaje dzięki światłu, za nie zaś odpowiedzialny jest coś, na co nasze spojrzenie nie pada w pierwszej kolejności, a mianowicie zasłony. Psycholodzy zajmujący się oddziaływaniem koloru na człowieka wiedzą, że każda barwa światła budzi określone uczucia. Niebieski stwarza wrażenie chłodu i przestronności, czerwony daje ciepło, a żółty powoduje, że pokój wydaje się słoneczny. Wiąże się to z podstawowymi odczuciami doznawanymi już przez ludzi pierwotnych, gdy patrzyli oni na niebieską wodę, jasne słońce czy czerwony ogień.

Architekci wnętrz znają tajem-

nicę zasłon, wiedzą, jakich cudów można dzięki nim dokonać. Największy sekret kryje się w doborze materiału. Tak materiał jak i wzór muszą pasować do pomieszczenia i do mebli. Cienki tiul, wyglądający lekko i powiewnie, stwarza wrażenie przestronności; taki materiał optycznie powiększa małe pomieszczenia. Drukowana bawełna nadaje pokojowi świeżość. Klasyczne ornamenty i kwieciste wzory wprowadzają nastrój nostalgii i przytulności i przywodzą na myśl ciepły pokój babci. Jedwab i aksamit promieniują elegancją, która doskonale współgra z solidnymi meblami i wysokimi pomieszczeniami - przypominają one styl, w jakim urządzano pałace.

Czy na sali jest komplet widzów? Jacy są: młodzi czy starzy? Czy występowi im się spodoba? Wykonawcy tak samo jak publiczność interesują się tym, co kryje za sobą kurtyna.



## W czasach proroka Mahometa welon skrywający kobiecą twarz był oznaką elegancji i symbolem wolności. Niewolnicom nie pozwalano go nosić

Kolor, wzór i materiał zasłon uwalniają napływ wspomnień i wrażeń. Dopiero później powstają złudzenia optyczne: zasłony poprzecznie zawieszane u góry okna powodują, że wysokie i wąskie okna wydają się być szersze. Małe okno sprawia wrażenie większego, gdy spływają po obu jego stronach szeroki-

mi pasmami. Udarowane w górnej części tak, że ich półkoliste wybrzuszenia zasłaniają część szyby, czynią okno bardziej przysadzistym. Zasłony to jednak najwyraźniej coś więcej niż tylko kawałek materiału. Tkwi w nich pradawna symbolika, starsza niż triki projektantów, a nawet same okna. W Mezopotamii, w Grecji i w Rzymie używano ich do osłonięcia świętego miejsca w świątyni.

Niemiecki etnolog Matthias Laubscher przypuszcza, że zasłony miały wtedy dwa znaczenia: „Z jednej strony zasłony

na wyróżniał obszar sakralny. Z drugiej była mistyczna granicą. Chroniła odwiedzających świątynię przed siłą boskiego promieniowania. Do obszaru wewnątrz zasłony mogli wchodzić tylko kapłani przygotowani przez całe życie do spotkania z boskością”.

Zasłone jako symbol granicy między tym co ludzkie i co boskie można znaleźć w wielu kulturach oraz wielu okresach historycznych. W greckim kościele prawosławnym zasłona ta istnieje zresztą do dziś. Ściana z ikon i zasłonięte drzwi odgradzają wewnętrzny, najświętszy obszar. Dostęp do niego ma tylko pop. Coś z mistyki zasłony jest także w rytuałach katolickiego roku kościelnego: w Wielkim Tygodniu obrazy świętych i krzyże zasłonięte są fioletoowymi zasłonami aż do dnia, w którym świętujemy zmartwychwstanie Chrystusa.

„Pierwotne znaczenie tego symbolu związane jest z ochroną wiatrów, którzy, aby mogli bez osłony stanąć przed promieniąjącymi boskością obrazami, musieli najpierw przeyć Wielki Tydzień” - twierdzi profesor Matthias Laubscher.

Jak zasłony stały się elementem wystroju wnętrza? Przyczyną jest przede wszystkim praktyczna - stosowane je dla ochrony przed kurzem i brudem. Do dokorowania

Obecnie w krajach islamskich zasłona na twarzy kobiety symbolizuje przywiązanie do religii i tradycji.

okien zaczęto używać zasłon wówczas, gdy szklarze nauczyli się produkować duże szyby okienne, czyli w XVI-XVII wieku. Od tamtej pory cieszą się one niesłabnącym powodzeniem. Dlaczego? Najprostszym wyjaśnieniem byłoby ich piękno i szeregowe nastroj, jaki nadają pomieszczeniom. Lecz czy chodzi tu tylko o dobre samopoczucie mieszkańców?

W tym wypadku zasłony oddziałujące świat zewnętrzny symbolizują schronienie i dają poczucie bezpieczeństwa. Zasłona w oknie jest znakiem, za pomocą którego mówimy otoczeniu: „To moje terytorium”. Właśnie z tej przyczyny pojawiły się łoża z baldachimem. Zawieszane dookoła nich kotary chroniły spoczywających w łożu małżonków przed wścibskimi spojrzami pozostałych członków rodziny. Można tu dostrzec zaskakujące podobieństwo do dawnych zasłon w świątyniach: kotara zasłaniająca łóżko była granicą pomiędzy światem wewnętrznym i zewnętrznym, między życiem rodzinnym a sferą intymną.

### Wszystko, co ukryte, podsyca ciekawość

Zasłony mogłyby też służyć do mierzenia ludzkich nastrojów. To, czy są zaciągnięte czy odsłonięte, często regulowane jest także przez normy społeczne. W Holandii na oknach wiszą gęste, ciężkie zasłony i franki, lecz są one podwieszane po bokach. Każdy może zajrzeć do wnętrza. Moda na takie zasłony ma, zdaniem etnologów, swoją przyczynę w kalwińskiej moralności Holendrów: dobrobyt jest oznaką bożego błogosławieństwa obejmującego cały dom - a to chciałoby się pokazać innym. Jednocześnie odsłonięte okna dowodzą, że mieszkańcy prowadzą przywilejite życie i nie mają nic do ukrycia.

Pamiętając w wielu krajach tradycję zaciągania na noc zasłon jest znacznie starsza niż ich rola dekoracyjna - sięga jeszcze czasów średniowiecza. Miały one ukryć przybytek dóbr w domach poddanych przed oczami urzędników pana feudalnego, bowiem każde wzbogacenie się mogło pociągnąć za sobą podwyższenie danin i podatków.

Podobny cel mają wysokie mury i zasłonięte okna spotykane w

wielu krajach basenu Morza Śródziemnego. Domy przypominające twierdze - budowane w północnej Afryce, w południowych Włoszech i w Turcji - stanowią ochronę nie tylko przed upałem, ale także przed ciekawością władzy. „Zaslanie jest reakcją na zarządzaną silną ręką wspólnotę, z której uciec można tylko chroniąc się przed wzrokiem obcych”.

Motto „nie pozwól patrzeć obcym” obowiązuje w wielu krajach Arabii oraz Bliskiego Wschodu także w stosunku do kobiet. Tradycja całkowitego zakrywania twarzy nieprzejrzystą zasłoną nie jest wynalazkiem islamu. Wśród koptów Bizancjum i Persji około 600 roku n.e., w czasach proroka Mahometa, welon zasłaniający twarz świadczył o elegancji. Szybko stał się modny i ceniony na całym Bliskim Wschodzie. Był także oznaką wolności - niewolnice musiały mieć odsłonięte oblicze. Już wtedy zawaolowane kobiety otaczała tajemnicza i uwodzicielska atmosfera.

Welon, symbol wszystkiego co tajemnicze, może być także użyty w celu pokazania czegoś. W orientalnym tańcu z welonami opadają one jeden po drugim. Podobnie zasłona, symbol odgraniczenia, może być użyta do efektownej prezentacji - tak jak dzieje się to w teatrze. Kurtyna teatralna jest zresztą krewną zasłoną znanych nam ze świąt. W Japonii i Chinach, w przedstawieniach kulowych, artyści już od niepamiętnych czasów wkraczają na scenę właśnie przez kurtynę, która ma podsycać ciekawość i stwarza napięcie. Tak naprawdę oznacza ona granicę pomiędzy światem doczesnym, w którym żyją widzowie, a światem, z którego przychodzi duch, czyli aktorzy.

Także w europejskim kręgu kulturowym kurtyna odzieliła od siebie dwa światy: z jednej strony mamy świat realny, z drugiej - świat pozorów. Ciężki aksamit stał się niemalże znakiem zastrzeżonym teatru; kurtyna podnosi się, spektakl się zaczyna, otwiera się granica pomiędzy dwoma światami.

Przygotowała  
Jolanta BAZYLICZUK

(Fotograf)



4 Parawan pozwala ukryć tyle, ile trzeba i odsłonić pokazac tyle, ile można.

Dawniej panna młoda stała do ślubu z opuszczonym welonem. Dopiero po ceremonii pan młody mógł go unieść - w niektórych kulturach było to pierwsze spojrzenie na nieznaną dotąd tony.





## Pływani

## Na czoło mistrzostw Europy

Na mistrzostwach Europy w Seville kolejne komplety medali podzieliły pływacy. Po tym dniu zawodów najwięcej medali zgromadziła ekipa Niemiec - 25 (12 złotych, 4 srebrne, 9 brązowych). Rosjanie mieli na swym koncie 18 medali (11+6+1), Węgry - 5 (2+1+2), Irlandia - 3 (2+1+0), W. Brytania - 2 złote.

Nie udało się Irlandce Michelle de Bruin zdobyć trzeciego złotego medalu na tych mistrzostwach. Na finiszu 400 m st. dowolnym czasem 4:10,50 uległa ona Niemce Dagmar Hase - 4:09,58. Trzecia była Kerstin Kielgass (Niemcy) - 4:10,89.

Na dystansie 100 m st. grzbietowym kobiet zwyciężyła Niemka Antje Buschschulte - 1:01,74. Wyprzedziła ona Francuzkę Roxanę Maracineanu (1:01,84) i swą rodaczkę Sandrę Voelker (1:02,23). Izabela Burczycka wynikiem 1:03,56 ustanowiła rekord Polski i zajęła szóste miejsce. Płynąca w finale B Joanna Groniec zajęła 6 miejsce.

Wysięc na 200 m st. grzbietowym mężczyzn wygrał Rosjanin Władimir Sielkow - 1:59,21. Medal srebrny u Włocha Emanuele Merisi (1:59,63), a brązowy u Ralfa Brauna z Niemiec - 1:59,91. Polak Bartosz Sikora zajął w finale 8 miejsce (2:02,27), a występujący w finale B Mariusz Siembała był drugi (2:02,50). Jedyny pływak litewski, który wystąpił w finale B, Arunas Savickas zajął czwarte miejsce - 2:02,89.

Rosjanin Aleksander Popow zdobył złoty medal w wysięcu na 100 m st. dowolnym - 49,09. Wyprzedził on Szweda Larsa Frolandera (49,51) i Olega Ruchlewicza z Białorusi (49,84). Bartosz Kizierowski był czwarty w wysięcu B - 51,13.

Sztafeta 4x100 m st. dowolnym kobiet wygrały Niemki, przed Szwedkami i Rosjankami.

Wyłoniono finalistów w turnieju piłki wodnej mężczyzn. Jugosłowianie po zwycięstwie pojedynku w półfinale pokonali Chorwatów 8:7, a Rosjanie ulegli swym odwiecznym rywalom Węgom 7:10.

Wczoraj Anna Urzyniuk poprawiła należący do niej rekord Polski na dystansie 100 m st. motylkowym, osiągając w eliminacjach piąty czas - 1:01,06. Drugi rekord Polski ustanowiła na dystansie 100 m st. klasycywnym Dagmara Ajnkiewicz - 1:09,79. Wystąpi ona w finale razem z Alicją Peczak, która uzyskała czas - 1:10,05.

Inf. wł.

## Piłka nożna

## Eliminacje

## w Ameryce Płd.

W strefie Ameryki Południowej rozegrano cztery mecze eliminacyjne do piłkarskich mistrzostw świata.

## Zalgriris - Vienybe

W trzeciej kolejce rozgrywek piłkarskich mistrzostw Litwy wileński Zalgriris na własnym boisku w niedzielę o godz. 18.30 zmierzy się z wileńską Vienybą. W tym dniu w Wilnie odbędą się jeszcze jeden mecz. Lokomotywa-Vilbana na własnym obiekcie o godz. 16.00 będzie grała z wileńską drużyną Ranga-Politechnika. W Kownie FBK Kaunas będzie podejmował kiejdański zespół Nevezis-Lifosa.

Pięć meczów odbędą się w sobotę. Wileńska drużyna Geležinis Vilkas o godz. 15.00 na stadionie w Zakrecie zagra z Mastissem z Telsz, a drugi zespół stołeczny Panerys na własnym stadionie o godz. 18.00 podejmie Tauras z Tauragów.

W innych meczach zmierzą się: Inkaras Kowno - Kareda Szawle, Ekranas Poniewież - Interas-AE Visaginas, Atlantas Klajpeda - Banga Gargzdai.

Inf. wł.

Ekwador pokonał Paragwaj 2:1, Kolumbia - Boliwie 3:0, Urugwaj - Chile 1:0, Wenezuela ustąpiła Peru 0:3.

Sytuacja w tej strefie eliminacyjnej jest następująca (drużyna, gry, różnica bramek, punkty):

1. Argentyna	13	20-11	25
2. Kolumbia	14	21-14	24
3. Paragwaj	13	18-12	23
4. Chile	13	24-16	19
5. Peru	13	16-15	19
6. Ekwador	14	18-16	18
7. Boliwia	13	17-15	17
8. Urugwaj	13	12-16	17
9. Wenezuela	14	8-39	3

Następne spotkania zostaną rozegrane 10 września. Cztery czołowe zespoły kwalifikują się do finałów. Brazylia już ma przepustkę do finału jako obrońca tytułu.

## Uniwersjada

## Rozdzielono pierwsze medale

Na Uniwersjadzie odbywającej się na Sycylii wyłoniono zwycięzców we florcie mężczyzn. W finale Kubańczyk Rolando Samuel Tucker pokonał Ukrainca Siergieja Gobiuckiego 15:13. Medale brązowe wręczono Chińczykowi Haibin Wangowi oraz Wadimowi Ażupowowi (Rosja). Zadaniem polskiemu floreciście nie udało się awansować do czołowej ósemki.

W gimnastyce sportowej turniej drużynowy mężczyzn wygrali Chińczycy, przed Japonią i Rumunią. Polacy w turnieju drużynowym nie zakwalifikowali się do grona najlepszych 36 zawodników, którzy wystartują w wieloboju indywidualnym.

## Koszykówka

## Turniej w Kownie

Z udziałem zespołów pięciu państw rozpoczął się w Kownie międzynarodowy turniej, poświęcony 75-leciu litewskiej koszykówki. W pierwszych meczach kowieński zespół Jutadrobe wygrał z drużyną Sziauliai 84:67 (33:43), a zespół Bipa Moda z Odessy, w którym gra w bieżącym sezonie A. Paczas, pokonał węgierską drużynę Atoomeronu 96:81 (49:42).

Białostocka drużyna Browar Dojliidy pokonała fiński zespół Korihait 94:89 (49:46). Gospodarze turnieju koszykarze Atletasa przegrali z poniewiskim Kalnapiilesem 62:79 (31:43).

## Porażka z USA

Reprezentacja Polski przegrała z młodzieżową reprezentacją USA 70:75 (43:47) w turnieju międzynarodowym koszykarek, który rozgrywany jest na Tajwanie. M. R.

## Kolarstwo

## Finisz tuż-tuż...

Włoszka Valeria Cappelotto wygrała 9 etap kolarskiego Tour de France, długości 114,2 km - 3:20,27. Przewodzenie w klasyfikacji generalnej utrzymała jej rodakka Fabiana Luperni, która zajęła ósme miejsce ze stratą 3.28. Po 9 etapach Jolanta Polkowicz zajęła 5 miejsce, przegrywając do liderki 5.13.

## Do redakcji „Kuriera Wileńskiego”

## Bądź, prawdą, prawdą...

Tak się stało, że byłem jednym z tych, którzy na fali naszego polskiego odrodzenia u schyłku lat 80 wskrzesili na Litwie sport polski, mniemając, że poprzez rywalizację: kto silniejszy, szybszy i zręczniejszy w sposób bardziej niż znaczący dowiedziemy o naszej - Polaków na Litwie - obecności. Choć pierwotnie, kiedy wiosną 1990 roku w wielkim entuzjazmie zakładaliśmy klub sportowy Polaków na Litwie „Polonia”, marzyło się nam roztoczenie opieki przede wszystkim nad sportem naszym, mającym kształtować zdrowe ciało i takż sposób życia rodzaków, a w pierwszej kolejności - młodzieży.

Dwa razy irogaska zimowe Polaków na Litwie, raz - letnie irogaska Polaków na Litwie, 7 razy - złoty turystyczny Polaków na Litwie, mnogość pomniejszych zawodów i turniejów, nasze wcale nie tylko w roli statystów występowały w II i III zimowych irogaskach polonijnych, w VII letnich irogaskach polonijnych, złote i brązowe medale polonijnych mistrzostw świata - oto w największym skrócie dorobek KSPL „Polonia”, którego członkiem rady byłem w latach 1990-1996 niezmienne, a przez ostatnie lata miałem zaszczyt jej prezesować. Niech Bóg świadkiem będzie, że wszystko, co zrobiłem osobiście, uczyniłem bynajmniej nie dla własnej samoreklamy, zbudowania kariery politycznej albo osiągnięcia korzyści materialnych. Chociażby dlatego, że bycia Polakiem nigdy nie traktowałem jako opłacalnego zawodu, co niektórym naszym działaczom się przytrafia.

KSPL „Polonia” istniał do wiosny 1996 roku, kiedy to na żądanie Departamentu Sportu, jeśli marzyło się nam nadal pełna dotacja państwowa, musieliśmy zmienić status, przekształcając się w związek albo stowarzyszenie, gdyż sportowe władze Litwy nie chciały tolerować klubu, który obejmowałby terenem działania cały kraj. Tak powstał Związek Sportowy Polaków na Litwie „Polonia”, tak prezesem został pan Janusz Łopuć, przez którego to pan został tam kaniabie osmarowany niedawno na lamach „Kuriera Wileńskiego”. To, co pisze teraz, jest moja oficjalna odpowiedź. Nie mogę milczeć, bo zostałem pomówiony o rzeczy, których albo nie byłem sprawcą, albo mając się one zupełnie inaczej wobec prawdy.

Ale o wszystkim po kolei. Już na wstępie tekstu pan Łopuć, jak mi się zdaje, zupełnie świadomie „przypięsza” terminy utworzenia związku sportowego, twierdząc, iż takowy zaistniał 30 marca 1996 roku. Prawda tymczasem jest taka, że - owsem - konferencja sprawozdawczo-wyborcza KSPL „Polonia” miała miejsce 30 marca, ale związek nie powstał, gdyż poszczególne kluby nie dopełniły niezbędnych po temu formalności. Autor paszkwilu kilka zdań niżej sam zresztą pisze o powołaniu grupy roboczej, „która miała sprawy te uporządkować i doprowadzić do oficjalnego utworzenia Związku”. Wszystko to wyraźnie wydłużyło się w czasie, tym bardziej, że w żaden sposób nie mogliśmy znaleźć chętnego do objęcia steru prezesa. Nie wiem, jak to się stało, ale na jednym z kolejnych zebrań grupy roboczej wszystkie wiązające decyzje konferencji z 30 marca przekreślono; zebranie to zostało potraktowane jako zupełnie nowe, z udziałem przedstawicieli kilku poszczególnych klubów, jakie zaczęły z biegiem czasu funkcjonować obok KSPL „Polonia”. Wszyscy pamiętając, jak na znak protestu wspólnie z panem Michałem Sienkiewiczem opuściliśmy salę. Potem, już bez naszego udziału, długo jeszcze walkowano statut, aż 19 maja został on przyjęty przez 4 kluby, „Relax” Solnecki, klub piłkarski „Polonia” Niemienczyn, Klub Włóczęgów Wileńskich i Klub Włóczęgów Seniorów. Ostatecznie Związek Sportowy Polaków na Litwie „Polonia” z Januszem Łopuciem jako prezesem został zarejestrowany dopiero 15 lipca 1996 roku. Zdrowa logika każe więc ten dzień uważać za dzień narodzin nowej organizacji sportowej. Jego godłem, ku mojemu zaskoczeniu, stał się zupełnie bezprawnie przywłaszczony (bo przecież decyzja konferencji 30 marca w pewnym momencie pogrzebano) emblemat klubu sportowego Polaków na Litwie „Polonia” tyle że z odręcznie napisanymi literami ZSPL. Jest to wyraźne piractwo, uprawnione zresztą po dziś dzień, albowiem trzeba w tym miejscu dodać, że widząc, co się święci, zdecydowaliśmy zawęzić działalność byłego klubu sportowego Polaków na Litwie „Polonia” do obrębu miasta Wilno, czemu potaknięto w Departamencie Sportu, zupełnie oficjalnie rejestrując go 30 maja 1996 roku z zachowaniem mienia, barwy i dotychczasowej emblematyki KSPL „Polonia”, konta budżetowego, rozliczeniowego i walutowego. Wierutną bzdurą jest więc, panie Łopuć, pańskie twierdzenie, rzekomo założylem nowe konto.

Świadczyły powstały Związek Sportowy „Polonia” miał się zajmować tym, czym się dotąd zajmował KSPL „Polonia”, i włącznie z organizacją zlotów turystycznych, letnich i zimowych irogask Polaków na Litwie, otoczyć troską namiastki sportu wycieczkowego w naszym wydaniu, przejmując oczywiście przeznaczone na to środki z budżetu państwa litewskiego. Klub „Polonia” Wilno, którego walne zebranie został prezesem, miał z kolei roztoczyć pieczę nad zaktywizowaniem do czynnego życia sportowego naszych rodaków w stołecznym grodzie, bo oni jakoś od tego w odróżnieniu od Wileńszczyzny wciąż stronią.

Powielając na wstępie, że kiedy w roku 1990 powstał KSPL „Polonia”, pierwotnym naszym założeniem była popularyzacja sportu masowego. Tak się jednak stało, że praktycznie wraz z narodzinami klubu zaistniała drużyna piłkarska, a chłopcy podjęli się ambitnego zadania: grania w lidze litewskiej. Skoro tak się stało, zdecydowaliśmy szkolić narybek, który z upływem czasu godnie zastąpiłby własnych kolegów. Tak po porozumieniu z dyrektorem szkoły średniej im. Syrokomli w Wilnie panem Janem Dowgiałą właśnie przy tej szkole zaistniała sekcja trampkarzy, gdzie chłopaków rozmiłowano w futbolu zaczęli szkolić Tadeusz Jurgielewicz i Wiktor Masłowski. Ze z powodzeniem, niech zaświadczy fakt, iż młodzi piłkarze „Polonii” wygrali niejednemu mocno obsadzony turniej, zmuszając do kapitulacji m. in. rówieśników tak renomowanej firmy, jaką jest szkoła sportowa wileńskiego „Zalgririsu”.

Obok futbolu znamion wycieczkowy dla sprawy ejszyskiej „Polonii”, z której inicjatora założenia miałem zaszczyt po części uchodzić, zaczęła nabierać również piłka ręczna. Dziewięć Witolda Daszkiewicza grały tak ambitnie, że w pewnym momencie awansowały nawet do litewskiej ekstraklasy. Radość, jaką poprzez zwycięstwa sprawiali piłkarze i piłkarki szła jednak w parze z coraz większymi problemami natury finansowej, bo przecież dzieckom nawet wiadomo, że sport wycieczkowy potrzebuje ogromnych nakładów.

Świadomi tego, jeszcze kiedy prezesem KSPL „Polonia” był Janusz Jaszczyca, założyliśmy spółkę gospodarczą, o której w tekście paszkwilu wspomina pan Łopuć, tylko że w działalności nie miała ona jakos szczęścia, a nie dorobiwszy się fortuny rychło przerwała działalność. Nie więc dziwne, że prawie na każdym zebraniu klubowym walkowski temat finansowego wsparcia sportu wycieczkowego, który niczym dziurawy worek pochłaniał ogrom kasy funduszy, nie zostawiając prawie nic na rozwój sportu masowego. Tworzyło się swego rodzaju błędne koło: z jednej strony sukcesy powodowały ciągle podnoszenie „poprzączki”, która to czynność była nas dotkliwie po kieszeni. Nas, robiących finansowo bokami, w pewnym momencie zaczęły wspierać właśnie pan... Janusz Łopuć, wydziałając pewne kwoty na utrzymywanie drużyny piłkarskiej i mocno się angażując w jej trwanie, i za ochalaniem raz jeszcze serdecznie podziękować. Potrzeby były jednak znacznie większe niż owe wsparcie.

Tak się narodziły moje długi, o których zamieszyscie rozpisuje się autor w „Kurierze Wileńskim”. Właściwie - to nasze długi, gdyż kwot zadłużeni w Wileńskiej Wyższej Szkole Rolniczej w wysokości 4000 litów i w AB „Kuro Aparatura” nie ja byłem sprawcą, tylko pan Łopuć, do czego teraz po meksku nie chce jakoś się przyznać. Co więcej, wytyka mi zapożyczanie się u osób prywatnych, nie pisząc jednak, że te długi zostały niech z opóźnieniem, ale zwrócone. Jeśli pan Łopuć zadaje się pytaniem, gdzie są te pieniądze, to ja odpowiem najkrócej: bynajmniej nie w mojej kieszeni, tylko w awansie drużyny piłkarskiej do II ligi, piłkarek ręcznych ejszyskiej „Polonii” do ekstraklasy, a na wszystko jest odpowiednia dokumentacja.

W tekście pana Łopucia jawię się ponadto jako wielki działacz Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, które to Stowarzyszenie i - owsem - nie zostało głuche na nasze prośby o wsparcie. Z tym, że pieniądze stanądz otrzymaliśmy z reguły z opóźnieniem w czasie. Tak też było z kwotą 85 mln strzyń złotych, o jakie z myślą o drużynie piłkarskiej, gdy zaistniała groźba, że z powodu braku pieniędzy możemy nie dograć sezonu w lidze, zwróciłem się jeszcze zimą 1996 roku. Pieniądze dostaliśmy natomiast dopiero w czerwcu. A zatem wtedy, kiedy jeszcze opiekowałem się „Polonią”, jako że Związek Sportowy „Polonia” dopiero się rodził (patrz data, którą przytoczyłem na wstępie). Pieniądze te rozehodowaliśmy na pokrycie wydatków związanych z wcześniejszymi występami „Polonii”. Poniękad „na kredyty”, bo kasa klubowa świeciła jak zawsze pustkami. Część dotacji z Macierzy powścią natomiast na dofinansowanie wyjazdu dzieci ze szkoły im. Syrokomli na turniej do Celniewa. Za wszystko ze „Wspólnoty Polska” się rozliczyłem poprzez odpowiednie pokwitowania, w czym nie może być żadnych podejrzeń.

Solą w oku pana Łopucia jest sprzet (rowery, namioty, mikrobus „Latvija”), jakie KSPL „Polonia” otrzymał z Macierzy, a co stanowi dziś majątek KS „Polonia” Wilno. Właśnie: wszystko to otrzymał KSPL „Polonia”. I byłby to dobra przekazał Związkowi, gdyby decyzje z jego konferencji sprawozdawczo-wyborczej z 30 marca 1996 roku zostały w pełni honorowane. Skoro jednak Związek utworzył poszczególne subjekty (osobne kluby) - to czemuż raptem w ich gestii miał przejsz majątek? Toż to tylko przy tworzeniu kolekcji pod groźbą pistoletów w kaburach jeden powiększył swój własny bogactwo o broń, inny - o pług, jeszcze inny wódlę krowe albo konia. Do czego taka kolektywizacja doprowadziła, widąc jak na dłoni. Zresztą, z posiadanych obecnie przez klub sportowy „Polonia” Wilno rowerów i namiotów korzystał niedawno Klub Włóczęgów Wileńskich, a ostatnio wypoczył w niej na pielgrzymce po Litwie harcerze. Słowem, tego, co mamy, nie chomikujemy...

(Dokończenie nastąpi)

Stefan KIMSO,  
prezes KS „Polonia” Wilno  
(Zam. 1008)



## Dni Młodzieży

# Pół miliona rozentuzjarmowanej młodzieży powitało papieża w Paryżu

Ponad pół miliona osób - według ocen policji - zebrało się w czwartek po południu na Polach Marsowych u stóp Wieży Eiffla, by powitać papieża, który przybył na XII Światowe Dni Młodzieży (SDM).

Gdy papamobile wjeżdżał na Pole Marsowe, czarna śpiewaczka śpiewała song „O! Happy Day”. Papież stał wyprostowany w pojeździe i krokami o wiele sprawniejszym niż rano wszedł na stopnie ołtarza. Powiewały dziesiątki tysięcy flag i chusteczek, bardzo dużo biało-czerwonych. Transparenty i afisze głosiły - również po polsku - „Kochamy Cię Ojcie Świąty, Prowadź nas”.

Papież, nie zważając na zaplanowany protokół, wchodząc na ołtarz najczęściej uwagi poświęcił młodym, którzy podbiegali, by ucałować jego rękę. Powitania z dygnitarzami i przedstawicielami innych wyznań chrześcijańskich oraz islamu i judaizmu, przerywał co chwila krótkimi rozmowami z chłopcami i dziewczętami wszystkich ras.

Młoda Filipinka powiedziała w słowach powitania: „Janie Pawle, kochamy Cię! Przechyliśmy tu na Twe wezwanie, by wziąć udział w ewangelizacji”. A Francuz, który powiedział, że „w uniwersalności Kościoła nasze różnice to źródło bogactwa”, rwał się do wzruszenia głosem zakochany: „Janie Pawle, potrzebujemy Ciebie”.

Przypominając historię ŚDM, Jan Paweł II podkreślił, że Dni Częstochowskie były „naprawdę specjalne,



ponieważ po raz pierwszy uczestniczyła w nich młodzież z b. Związku Radzieckiego”. Gdy wymieniał kolejne miasta, w których odbywały się ŚDM, podnosili się wiwaty grup, przybyłych z tych krajów. A gdy następnie Jan Paweł II odczytywał listę wszystkich krajów uczestniczących w spotkaniu, delegacje witały go i śpiewały. Najbardziej energiczni byli Hiszpanie, najbardziej wytrwali Polacy, którzy

skandowali „Kocham Ciebie!” i nawet wzniesli „Sto lat”.

„Niech ten dzień pomoże wam lepiej poznać Chrystusa i lepiej Go kochać” - wezwał papież młodzież anglojęzyczną. W wielu językach powtarzał hasło ŚDM „Panie gdzie mieszkasz? - Chodźcie a zobaczymy!” „To odzwierciedla centralny program życia chrześcijańskiego - spotkanie, pytanie, odpowiedź, we-

zwanie” - wytlumaczył papież po polsku.

Uroczystość powitania była o dwie godziny dłuższa niż zaplanowana. „Inżynier Eiffel zbudował swą wieżę po to, by zgromadziła się wokół niej młodzież przybyła na Światowe Dni” - zakończył spotkanie papież, życząc młodym dobrego snu.

NA ZDJĘCIU: młodzież wita Jana Pawła II. Fot. EPA-ELTA

## Afganistan

## Śmierć przywódców opozycji

Czołówka przywódców afgańskiej opozycji antytalibskiej, w tym mianowany niespełna dwa tygodnie temu premier gabinetu cieni Abdur Rabin Gaffurzi, zginęła w czwartek w katastrofie lotniczej w centralnej części kraju - podały agencje, powołując się na informacje przekazane telefonicznie przez rzecznika prasowego opozycyjnego prezydenta Burhanuddina Rabbaniego - dr Abdullaha.

Samolot Antonow 32 rozbił się na skutek nieudanego lądowania na zbyt krótkim i niebezpiecznym pasie lotniska Bamiany, znajdującego się 150 km na północny zachód od Kabulu. „Tylko jeden nasz pilot umiał na nim lądować, ale to nie on prowadził samolot” - powiedział Abdullaha.

Gaffurzi, który był zawodowym dyplomatą i członkiem stałej delegacji Afganistanu przy Narodach Zjednoczonych podczas rosyjskiej okupacji tego kraju, a następnie ministrem w odsuniętym od władzy przez Talibów rządzie Rabbaniego, został nominowany premierem opozycyjnego rządu 13 sierpnia.

Śmierć Gaffurzia „będzie wielką stratą, nie tylko dla nas, ale dla Afganistanu jako całości. Bardzo na niego liczyliśmy” - powiedział Abdullaha. Opozycja antytalibska, zdominowana przez Uzbeków i postępujących się językiem perskim Tadżyków, kontroluje około 30 proc. terytorium kraju i ostatnio, rzucając wyzwanie Talibom, sformowała opozycyjny gabinet.

## Kosmos

## Kosmonauci przeszli do modułu Spekt

Rosyjscy kosmonauci Anatolij Solowiew i Paweł Winogradow przeszli w piątek o godz. 15.14 czasu moskiewskiego do uszkodzonego modułu Spekt stacji orbitującej Mir, podejmując próbę jego naprawy. W wyniku zderzenia ze statkiem transportowym Progress, do którego doszło w czwartek, Spekt został zahermetyzowany i pozbawiony energii elektrycznej.

Przejęcie kosmosautów do Spektra zostało w piątek opóźnione o kilka godzin z powodu problemów, jakie pojawiły się w czasie przygotowań do całej operacji. Najpierw stwierdzono, że zahermetyzowała się śluzka łącząca stację z modułem Spekt, a potem wykryto nieszczelność między rekwizitami a resztą skafan-

dra kosmicznego Pawła Winogradowa. Po zamknięciu niedomkniętych - jak się okazało - drzwi w szluzie oraz zmianie przez Winogradowa rękawicy w zapasową należało jeszcze sprawdzić, ile tlenu pozostało w skafandrach kosmonautów, Kiedy stwierdzono, że wystarczy go na co najmniej 4-godzinny pobyt na Spektrze kosmonauci otrzymali zgodę na przejście do uszkodzonego modułu.

Zaraz potem przystąpili do podłączenia dziewięciu kabli trzech baterii słonecznych modułu Spekt, po czym będą jeszcze musieli znaleźć miejsca, w których ściany modułu zostały uszkodzone podczas zderzenia z Progressem. W tym celu będą musieli zdjąć dwie płyty pokrywające wewnętrzne ściany Spektura.

## Białoruś

## Zwolniono czterech rosyjskich dziennikarzy

Czterech rosyjskich dziennikarzy publicznej telewizji ORT, przetrzymywanych od soboty w areszcie w Białorusi, zostało zwolnionych w piątek - podała rosyjska agencja Interfax, powołując się na białoruską policję.

Wszyscy czterej zostali aresztowani w sobotę za „nielegalne przekroczenie granicy”. Podobnie jak pierwsza ekipa rosyjskiej telewizji aresztowana pod koniec lipca, realizowali oni raportaż mający dowiedzieć, że granica białorusko-litewska praktycznie nie jest strzeżona.

Rosyjski korespondent ORT Władimir Foszko, który po aresztowaniu swego białoruskiego kolegi

Pawła Szeremieta zastępował go w Mińsku, został wydany w piątek z Białorusi, jak poinformował rzecznik białoruskiej Rady Bezpieczeństwa Wasilij Baranow.

Trezej pozostali dziennikarze opuścili Lidę, gdzie byli przetrzymywani, by udać się do Mińska, a tam zostaną oficjalnie przekazani ambasadzie rosyjskiej.

Kremł wystosował w czwartek ultimatum, domagając się od rządu prezydenta Łukaszenki, by w ciągu dwóch dni zwolnić aresztowanych rosyjskich dziennikarzy.

Pierwsza ekipa ORT, złożona z dwóch dziennikarzy białoruskich, pozostaje w areszcie.

## Bośnia

## Krajsiznik wzywa policję do nieposłuszeństwa

Reprezentujący Serbów bośniackich w trzyosobowym Prezydium Bośni i Hercegowiny Momočilo Krajsiznik wezwał w czwartek wicezremier policję w Banja Luce do nieposłuszeństwa wobec prezydenta Republiki Serbskiej (RS) w Bośni Biljanu Plavšića i do podporządkowania się rozkazom władz w Pale, gdzie skupiają się nacjonalistyczni przeciwnicy szefa państwa.

Plavšić w niedzielę usunęła czterech głównych szefów policji i służb bezpieczeństwa w Banja Luce - największym mieście RS. Ministerstwo spraw wewnętrznych RS odmó-

wiło we wtorek pani Plavšić prawa dokonywania zmian kadrowych w policji stwierdzając, że jest to wyłącznie na kompetencja szefa tego resortu Dragana Kijacia. Minister Kijac został w końcu czerwca usunięty przez prezydenta z tego stanowiska.

„Wykonujcie tylko rozkazy waszego legalnego ministra i nie podporządkujcie się współwinowajcom niszczenia Republiki Serbskiej. Zdecydowanie odmawiajcie wykonywania rozkazów nielegalnych nowych szefów policji w Banja Luce” - stwierdził w czwartek Krajsiznik w apelu nadanym przez radio serbskie.

## Kurierem

● „Maksimum niezależności i samodzielności w ramach wspólnej przestrzeni ekonomicznej, finansowej, obronnej i celnej” ma - według Siergieja Jastrzembkiego - otrzymać Czeczenia na mocy przyjętej umowy z Rosją. Rzecznik prezydenta Jelejca podkreślił przy tym, że w stosunkach rosyjsko-czeczeńskich absolutnym priorytetem powinien być dialog polityczny. Jastrzembki powiedział podczas bryfingu w Moskwie, że władze centralne Rosji stoją na stanowisku, iż stosunki wzajemne między Rosją i Czeczenią powinny być regulowane konkretną umową. Dodał, że droga do podpisania takiego dokumentu będzie długa.

● Stosunki z Unią Europejską oraz rozwój gospodarczy Karelii są głównymi tematami rozmów premierów Rosji i Finlandii, Wiktora Czernomyrdina i Paavo Lipponena, którzy spotkali się w Karelii na północy Rosji. Według Czernomyrdina, stosunki z Unią Europejską „będą bardzo ważnym aspektem rozmów”. Natomiast premiera Lipponena interesuje przede wszystkim rozwój przemysłu i lasy w Karelii, z której Finlandia importuje drewno oraz ochrona środowiska w tym rejonie.

● Korea Północna, ciężko dotknięta głęskami powodzi, a następnie suszy, poinformowała o kolejnym kataklizmie - ogromnym przypływach, spowodowanych przez tajfun Winnie. „Fale pływowe wyrządziły wielkie szkody w różnych dziedzinach gospodarki narodowej” - napisała agencja KCNA. Od wtorku do czwartku na zachodnim wybrzeżu Korei Północnej przypływy były największe od 20 lat. Morze zalano nabrzeża i ponad 25 tys. ha pól ryżowych oraz 10 tys. ha innych upraw - informuje KCNA. Zdaniem specjalistów z Seulu, zapotrzebowanie Korei Północnej na zboża wynosi 5,8 miliona ton rocznie; w tym roku uda się tam jednak zebrać zaledwie 3,2 miliona ton.

● Bill Hare, wysłannik prezydenta Paula Clintona, zajmujący się sprawą Angoli, przybył do Luandy z 48-godzinną wizytą, podczas której ma się spotkać z przedstawicielami rządu angielskiego oraz z Jozansem Savimbinem, przywódcą organizacji UNITA, będącej drugą stroną w wieloletniej wojnie domowej w tym kraju. Wizyta amerykańskiego wysłannika następuje w chwili, kiedy realizacja porozumień pokojowych z Lusaki z listopada 1994 r., które polżyły kres wojnie domowej, jest praktycznie zablokowana.

● Ambasador Stanów Zjednoczonych w Kenii, Prudence Bushnell, określiła jako „organizowany terror” falę przemocy w rejonie głównego portu tego kraju Mombasy, która od 13 sierpnia pochłonęła co najmniej 43 ofiary. „Latwo jest sprokocować przemoc i zamieszki, ale jest nadzwyczaj trudno je powstrzymać” - powiedziała ambasador. Nie wspomiała o tym, kto mógłby być odpowiedzialny za ten „terror”, o którego rozpatreniu oskarżają się wzajemnie rząd i opozycja. Zarzuca jednak rządowi Daniela Arapa Moi, że ryzykuje stabilność ekonomiczną kraju, zamiast realizować swoje obietnice dotyczące reform gospodarczych i walki z korupcją.

● Giovanni Beghini, 85-letni samotny włoski emeryt wpadł na pomysł, by zorganizować kampanię „adoptej dziadka” przez zobowiązanie takiej osoby rodziny, co pozwoliłoby przetrzymać ich w jakiejś żywej wielu starszych ludzi - pisze dziennik „La Repubblica”. Pomysł spodobał się - na apel Beghini w ciągu kilku tygodni odpowiedziały 644 rodziny, gotowe zając się okroszowaną starszą osobą.

## Rolnictwo

## Sejm przyjął uchwałę w sprawie skupu zboża

Sejm przyjął w piątek uchwałę w sprawie interwencyjnego skupu zbóż ze zbiorów 1997 r.

Uchwała autorstwa PSL, po przyjęciu poprawek zgłoszonych przez SLD, nie zaleca już rządowi natychmiastowego uruchomienia zaliczkowego skupu zbóż, lecz postuluje „niezwłoczne dokonanie analizy przebiegu skupu zbóż i przyczyn nieprawidłowości w odbiorze ziarna oraz wypłacenie należności rolnikom”.

Posłowie wnoszą też o pilne podjęcie działań mających na celu zwiększenie tego skupu z wykorzystaniem wszystkich instrumentów interwencyjnych, zwłaszcza skupu na zapasy operacyjne Agencji Rynku Rolnego, skupu w systemie magazynów autoryzowanych oraz skupu z zastosowa-

nem poręczeń ARR. Gdyby to okazało się niewystarczające, rząd dopiero wtedy powinien sięgnąć do systemu skupu zaliczkowego - zapisano w uchwałę.

PSL proponowało uchwałę zobowiązującą rząd do natychmiastowego podjęcia decyzji o uruchomieniu zaliczkowego skupu zbóż. Komisja rolnictwa i gospodarki żywnościowej, która rekomendowała Izbie projekt uchwały, postuluowała natomiast zapis, że Sejm zwraca się do rządu o podjęcie decyzji o takim skupie.

Sprawozdawca komisji Stanisław Kalemba (PSL) próbował w piątek w czasie głosowania ponownie rozpocząć dyskusję nad sprawą zaliczkowego skupu. Wicemarszałek Aleksander Małachowski do dyskusji nie dopuścił.

Za poprawkami SLD głosowało 178 posłów, przeciw 145, 15 wstrzymało się. Za przyjęciem całości uchwały wraz z poprawkami SLD opowiedziało się 159 posłów, przeciw było 119, a wstrzymało się od głosu 59.

Rzecznik prasowy PSL Aleksander Bentkowski twierdzi, że uchwała nie została przyjęta w wersji PSL „głosami SLD i UW, która znowu kolejny raz co najmniej odwróciła się od spraw wsi i zagłosowała czysto politycznie na rzecz SLD”. „Unia Pracy jak zwykle rozdarła. Raz głosowała jak my, przeciw poprawkom, a przy okazji uchwały wstrzymała się” - skomentował Bentkowski.

## Zapowiedź

## Nowa partia RS AWS - jeszcze w tym roku

Jeszcze w br. odbędzie się zjazd założycielski i wybór władz nowej partii o roboczej nazwie Ruch Społeczny-Akcja Wyborcza Solidarność (RS AWS) - zapowiedział w piątek w Kaliszu przewodniczący NSZZ „Solidarność” Marian Krzaklewski.

Krzaklewski poinformował, że podpisał już wzór formularzy deklaracji przystąpienia do przyszłej partii. Na razie - jak dodał - nie jest jeszcze deklaracją członkowska, lecz „deklaracja o woli przystąpienia”. Powiedział, że skład komitetu organizacyjnego nowej partii „na szczeblu krajowym” zamierza podać do

publicznej wiadomości w najbliższą sobotę. W tym dniu wystąpi też do regionów, by rozpoczął tworzenie lokalnych komitetów organizacyjnych. Wszyscy podpisujący deklarację będą musieli stwierdzić m.in., iż „utożsamiają się z chrześcijańsko-demokratycznym charakterem” ugrupowania.

Członkowie partii współtworzących obecnie AW“S” nie będą musieli składać deklaracji, jeśli nie zechcą wstąpić do RS AWS. Nie chcemy, by nowa partia odbierała członków innym ugrupowaniom - zaznaczył Krzaklewski.

## Sondaż

## Największe szanse mają SLD, AWS i PSL

Wg Centrum Badania Opinii Społecznej zwycięzcą wrześniowych wyborów zostanie SLD, które uzyska średnio 27,85 proc. głosów. Drugie miejsce należęć będzie do AWS - 24,25 proc. Wg ogółu ankietowanych przez CBOS Polaków, te dwa ugrupowania wraz z PSL - 17,20 proc. - mają największe szanse na zajęcie miejsc w przyszłym parlamencie.

Sondaż „Ocena szans wyborczych największych ugrupowań politycznych” CBOS przeprowadził w dniach 24-30 lipca br. na 1118-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Także w przypadku Unii Wolności i Unii Pracy osoby przekonane o sukcesie wyborczym tych partii zdecydowanie przeważają nad niedowiercami. Szanse ROP i KPEIR szacowane są przez ankietowanych „pół na pół”, zaś raczej sceptycznie oceniana jest możliwość wejścia do Sejmu przedstawicieli UP i BBWR/Bloku dla Polski.

Natomiast wg elektoratów SLD i AWS, wybrane trzy ugrupowania nastąpią w wyniku uzyskania ponad 30 proc. głosów wyborców. Elektoraty wszystkich ugrupowań cechuje optymizm w ocenie szans wyborczych

popieranych partii. Szczególną pewnością siebie jednak wykazują zwolennicy PSL i ROP, którzy wbrew doniesieniom sondażowym mają nadzieję, że ich partie zdobędą powyżej 20 proc. głosów i znajdą się w gronie zwycięzców tegorocznych wyborów.

Zgodnie z deklaracjami, większość badanych, wybierających się na wybory i mających określone preferencje (60 proc.), nie zmieniłaby swoich decyzji wyborczych nawet wówczas, gdyby ich partia miała niewielkie szanse wejścia do parlamentu. Więcej niż co czwarty w takiej sytuacji (29 proc.) przeniósłby swój głos na inną partię, a co dziesiąty nie wzięłyby udziału w głosowaniu.

„Najwierniejsi” swoim sympatiom politycznym są zwolennicy ugrupowań, których szanse na wejście do parlamentu są wysoko oceniane - SLD, PSL i AWS (pozostanie przy „swojej” partii deklaruje odpowiednio 67, 62 i 61 proc. ich elektoratów). W sytuacji niskiej oceny szans partii na przekroczenie progów relatywnie najwięcej zwolenników mogłoby stracić ROP - niemal co drugi jego potencjalny wyborca deklaruje, że przeniósłby wówczas swoje głosy na inną partię.

## Spotkanie

## Premierzy Polski, Czech i Węgier o integracji



W krakowskim hotelu „Forum” rozpoczęło się przed południem spotkanie premierów Polski Włodzimierza Cimoszewicza, Czech Vaclava Klause i Węgier Gyulii Horna. Poświęcone jest omówieniu współpra-

cy trzech państw w przygotowaniach oraz negocjacjach o członkostwie w Unii Europejskiej i NATO.

W obradach plenarnych uczestniczą przedstawiciele rządów, odpowiedzialni za kwestie integracji ze struk-

turami zachodnimi. Po przybyciu na miejsce obrad, premierzy nie udzielali wypowiedzi dziennikarzom.

NA ZDJĘCIU: spotkanie premierów Fot. EPA-ELTA

## Obcy

## Niebezpieczne związki po amerykańsku

Ciąża była planowana - powiedział 14-letni tatuś dziewczynki, którą urodziła mu jego nauczycielka. „Miała umocnić łączącą nas więź” - powiedział chłopiec sieci telewizyjnej KIRO-TV.

W maju br. 35-letnia Mary Kay LeTourneau - nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Shorewood w Stanie Washington (USA) - urodziła córeczkę - owoc związku z uczniem szóstej klasy, którego tożsamość nie została ujawniona. LeTourneau prowadziła chłopca począwszy od drugiej klasy.

Związek wyszedł na jaw, gdy mąż pani LeTourneau znalazł napisany do chłopca list. Natychmiast wystąpił o rozwód i wraz z córką dzieci wyjechał na Alaskę. Na Mary LeTourneau ciąży zarzut zgwałcenia dziecka.

## Pożar

## Nie ma życia bez sztucznej szczęki

Kanadyjscy strażacy z północnego stanu Ontario musieli dwukrotnie ratować 88-letniego gościa hotelowego z tego samego pożaru.

W chwili po tym, jak stawiającego silny opór Doriusa St. Denis udało się z wielkim trudem wyciągnąć z

pląnącego hotelu Trans-Canada w okolicach miasta Mattawa, strażacy skonstatowali, że zgroza, że wrócił on do swego pokoju na drugim piętrze. Uratowany po raz drugi przyznał, że wrócił po swoją sztuczną szczękę. Niestety, spaliła się ona w pożarze.

## Nauka

## Nowego, dużego ssaka odkryto w Wietnamie

W górzystej dżungli środkowego Wietnamu naukowcy odkryli nowego, dużego ssaka. Jest to jedno z niewielu tego typu odkryć w bieżącym stuleciu - poinformowały agencje w nocy z czwartku na piątek.

Hanojskie biuro Światowej Fundacji na rzecz Przyrody (WWF) poinformowało w tym tygodniu, że myśliwi penetrujący górskie rejony w pobliżu granicy z Laossem zaprezentowali uczonym świeże szczątki dotychczas nie znanego zwierzęcia, któremu nadano nazwę muntajca (warczącego jelenia) Truong Son i którego zaklasyfikowano do rodziny dużych ssaków, chociaż waży jedynie 15 kg, a więc zaledwie połowę tego, co wazy pospolity muntajc zamieszkujący te same rejony.

Nowe zwierzę ma brązowe futro i bardzo krótkie rogi, długości ludz-

kiego cięka. „Jest to trzeci duży ssak odkryty w Wietnamie w ciągu ostatnich pięciu lat” - informuje WWF. W tym stuleciu na świecie odkryto nie więcej niż 10 nowych dużych ssaków.

Mimo bombardowań, które przeprowadzono w latach 60. i 70. w górskim regionie leżącym w pobliżu granicy wietnamsko-laotańskiej, gdzie znaleziono nowego ssaka, okolicę tę uważa się za siedziębę nieznanymi gatunków, gdyż tu właśnie w 1992 roku uczeni znaleźli osła Sao La, lub Vu Quang, a dwa lata później gigantycznego muntajca, którego żywego okazu nadal poszukują.

Zespół naukowców natrafił na interesujące szczątki przypadkowo, oglądając trofea lokalnych myśliwych - mówi przedstawiciel WWF Wikramanayake. „Porównaliśmy czaszkę nowego zwierzęcia z czaszką muntaj-

ca pospolitego i zdaliśmy sobie sprawę, że różnice między nimi uzasadniały uznanie znalezionej za całkowicie nowy gatunek”. Wikramanayake dodał, że przeprowadzone testy DNA i odniesienie do znalezionej czaszki i ośmiestu innych, pokazanych im przez miejscową ludność, potwierdziły diagnozę.

Zwierzę, nazywane przez lokalną społeczność Sam Soi Caocong, co oznacza „jeleni żyjący w głębi gęstej lasu”, jest to dosyć powszechnie znane i cenione ze względu na mięso.

WWF wywiera naciski na rządy Wietnamu i Laosu w celu objęcia ochroną pogranicznych rejonów, zagrożonych wyrębem lasów. Członkowie ekspedycji poinformowali jednocześnie, że dokonali odkrycia czterech nowych gatunków roślin - trzech gatunków bambusa i jednego gatunku drzewa - napisały agencje.

**SOBOTA**  
**23 SIERPNIA**

**LTW**

8.00 - Pamięć 8.30 - Dzień dobrzy 10.00 - Dla dzieci 10.30 - „Stela Stejczkowi” 11.20 - Nasz język 11.40 - „Alice” 12.30 - Droga 13.00 - Koncert 13.20 - Wideofilm 15.45 - Film fab. „Złote winogrona” 17.20 - Na dzień Czarnej Wstęgi 18.00 - Wiadomości 18.10 - S. „Śmierć Jugosławii” 19.00 - Telegra 19.30 - S. „Niania II” 20.00 - Milioner 20.20 - Loteria 20.30 - Panorama 21.00 - Pod własnym dachem 21.30 - Film fab. „Testament Stalina” 22.55 - Wieczne teksty 23.15 - Dziennik wieczorny 23.25 - Studio sportowe.

**LNK**

8.35 - S. „Człowiek-pajak” 9.00 - Poranne koło 10.30 - Smaczne 11.00 - Cztery koła 11.30 - S. „Matki, żony, kochanki” 12.20 - S. „Dawny świat prehistoryczny” 12.50 - 2x8 13.30 - Klan X 13.50 - S. „Cztery pancerni i pies” 14.45 - S. „Urwisy” 15.15 - Kibit tele vibr. 16.30 - S. „Powrót Świętego” 17.30 - S. „Piękna i Bestia” 18.30 - S. „Dziwny sukces” 19.30 - Humor 20.00 - Wiadomości 20.20 - Walka słów 21.00 - Film fab. „Śmierć w bezpośredniej audycji” 22.35 - Sport 22.45 - S. „Upał w Los Angeles” 0.15 - Magazyn erotyczny 0.40 - Miwiga przedstawia.

**BALTYCKI TV**

8.30 - Ekoróżnia 9.00 - Rozmaitości 10.30 - Poranna kawa 11.30 - Wywiad 12.00 - Konkurs 12.30 - Nowe twa-

rze 13.30 - Twój czas 14.30 - Reportaż 15.30 - Piszesz widziś 16.00 - Rozmaitości 17.00 - S. „Show Boba Morrisona” 18.00 - S. „Płonąca pochodnia” 19.00 - S. „Zatoka Acapulco” 19.50 - Porshe 20.00 - Sportozaury 21.00 - NBA: spotkanie z bliska 21.30 - Film fab. „Życie na granicy” 23.00 - Wielkie show w Zakrecie 0.40-8.30 - Program CNN.

**TV-3**

8.45 - Teleshop 9.15 - Lekcja szycia z „Burda Moden” 9.30 - Dla dzieci 9.55 - S. „Maska” 10.20 - Film anim. 10.45 - S. „Nareszcie dzwonek” 11.10 - Program muzyczny 12.00 - Komputeryczne cuda 12.25 - Budownictwo 12.55 - S. „Ekipa A” 13.40 - Teleshop 13.55 - S. „Beverly Hills, 90210” 14.45 - S. „Urocy i dzielni” 16.00 - S. „Droga do nieba” 16.50 - S. „Telefon pomocy 911” 17.40 - Wik powiترز 18.30 - Szwajcarski świat 19.00 - Polemika 19.30 - Przegląd sportowy 20.00 - S. „Nieudolni mężczyźni” 20.30 - Film fab. 21.00 - S. „Jesica Fletcher” 21.50 - Koncert. Podczas przerwy o 23.15 - Program muzyczny 0.50 - S. „Eden”.

**WILEŃSKA TV**

8.05 - Wiadomości z Wilna 8.20 - Dla dzieci 10.00 - Dziękuję za zakup 10.10 - Jerafasz 10.35 - 0 przyrodzie 11.40 - Wielka wyprzedaż 11.50 - 0 Filmach 12.55 - Muzyka dla dzieci 13.50 - Ja sama: mój maci - tyran 14.50 - Zawód 15.45 - Towary i usługi 15.55 - Muzyka 16.15 - S. „Rodzina Robinsonów”

17.10 - Jerafasz 17.30 - Tydzień 18.00 - Moje kino 18.45 - Wielka wyprzedaż 18.55 - Skandale tygodnia 19.30 - Humor 20.20 - Fitil 20.35 - Film fab. „Kobieta, która śpiewa” 22.10 - Z Moskwy 22.25 - Show I.Demi-dowa 23.05 - Towary i usługi 23.20 - Kanał muzyczny 0.30 - S. „Kierunek południe”.

**VILSAT**

9.00 - Muzyka 11.00 - Wyjątkowe ceny 11.10 - Przerwanie 12.00 - Film dok. 12.30 - Muzyka 15.45 - Wyjątkowe ceny 16.00 - Muzyka 18.05 - Komicy filmowi 18.30 - Cuda czarodziejki 19.00 - Wyjątkowe ceny 19.05 - Film dok. 20.05 - Muzyka 20.15 - Telegra 21.00 - Film fab. „Nikt nie chciał umierać” 23.05 - Salon country 23.40 - S. „Latający lekarze”.

**I KANAŁ ROSJI**

7.00 - Film fab. „Daleki rej” 8.30 - Film anim. 8.40 - Milion lota 8.45 - Biblioteka domowa 9.00, 14.00, 17.00 - Wiadomości 9.15 - Słowo duszpasterza 9.30 - Począta paranna 10.05 - Humor 10.35 - Smak 10.55 - Powrót Galerii Tretakowskiej 11.20 - Film fab. „Pierwszy nauczyciel” 13.15 - R.Roźdźstwieński. Życie i pieśń 14.20 - Oczywiste, lecz niewiarygodne 14.45 - Kreskówki 15.45 - Ameryka z M.Taratuja 16.15 - Kolo historii 17.20 - W świecie zwierząt 17.45 - Klub „Biała papuga” 18.55 - S. „Kierunek południe” 19.45 - Dobranoc, dzieci 20.00 - Czas 20.50 - Film fab. „Chłodne lato 53 roku” 22.45 - Rozmaitości 23.20 - Film

fab. „Niedziela za miastem”.

**ROSYJSKA TV**

7.00 - Ekspres poranny 7.55 - Towary pocztą 8.05 - Klub „Adrenalina” 8.20 - Telegra 8.45 - Witaj, kraju 9.30 - Piętyrzym 10.00 - Wiadomości 10.15 - Słownik konsumenta 10.40 - Jak dużo jest pięknych dziewcząt 11.20 - Nowa Rosja 11.45 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych 12.15 - Anonimowy rozmowy 12.45 - Moskiewski ranking 13.00 - Wiadomości o... 13.20 - Film fab. 14.20 - Sad kultury 14.45 - Podjony portret 15.15 - Bezkręna podróż 15.40 - J.Kobzon 15.55 - Piłkarskie mistrzostwa Rosji 17.55 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych 19.00 - Wiadomości 19.35 - Sam sobie reżyserem 20.15 - Film fab. 22.00 - Meki twórcy 22.20 - Ścisłe tajne 23.15 - Koncert.

**TV POLONIA**

8.00 - Program dnia 8.05 - „Słaska rolada” - progr. krajoznawczy 8.25 - Galeria pod strzechą - reportaż 8.40 - Hity satelity 9.00 - Piosenki na temat 9.20 - „Ala i As” - progr. dla najmłodszych 9.35 - Lekcja języka polskiego dla dzieci 9.40 - „Szafki” - progr. dla dzieci 10.15 - W rajskim ogrodzie - progr. 10.30 - Wiadomości + Prognoza pogody 10.50 - Teledyski na życzenie 11.00 - Bravo! Hit! 14.00 - Wiadomości 14.15 - Rody polskie - reportaż 14.45 - „Mszar” - film dok. 15.15 - „Arabela” - s. dla młodych widzów (1980) 15.45 - „Widęty” - s. anim. dla dzieci 16.15 - Klechdy i bajania 16.45 - „Kot - wspomnienia o Kon-

stantym Jeleńskim” - film dok. 17.30 - Piosenki na temat 17.50 - Teledyski na życzenie 18.00 - Telexpress 18.20 - Sport z satelity 19.30 - „Hrabina Cosel” - s. prod. polskiej (1967) 20.20 - Program rozryw. 20.40 - Dobranoc 21.00 - Wiadomości 21.30 - „Bo oszalełam dla niej” - komedia prod. polskiej (1980) 23.10 - „Tyłko muzyka” - progr. rozryw. 23.30 - Panorama 24.00 - Program rozryw. 0.30 - „Ballada o Januszkę” - s. prod. polskiej (1987) 1.25 - „Polskie ślady na Cyprze” - reportaż 2.05 - Wiadomości 2.25 - Sport z satelity 3.30 - Piosenki na temat 3.50 - Teledyski na życzenie 4.00 - Panorama 4.30 - „Bo oszalełam dla niej” - komed. prod. polskiej 6.10 - „Tyłko muzyka” - progr. rozryw. 6.30 - Program rozryw. 7.00 - „Skarbice” - magazyn historyczno-kulturalny 7.30 - Klechdy i bajania.

**POLSAT**

7.30 - Disco Relax 8.30 - W drodze - magazyn red. progr. religijnych 9.00 - „Strážnik Tekksau” - ameryk. s. sensac. 9.45 - Lista przebojów 10.00 - Encyklopedia słów wielkich i małych - program dla dzieci 10.30 - „Candy Candy” - s. anim. dla dzieci 11.00 - „Wielkie misteria natury” W. Brytania 1996. Ministerial dok. 12.00 - „Lew w zimie” W. Brytania 1968. 14.15 - „Obłędzi” USA, 1977. 15.30 - Oskar - magazyn filmowy 16.00 - Magazyn 17.00 - Informacje 17.15 - Rykowiśko - progr. rozryw. na licencji MTV 17.45 - „Blysk” USA, 1993. 18.45 - „Bohaterowie i

pechowcy” W. Brytania, 1995. 19.45 - Informacje 20.00 - Disco Polo Live 20.50 - Losowania LOTTO 20.55 - „Na celowniku” - ameryk. s. sensac. 21.55 - „Walenieberg” USA, 1984. 23.00 - „Brutalna sława” USA, 1989. 0.45 - „Epizody z życia Davida Prestona” USA, 1995. 1.15 - Playboy 2.10 - „Śnieżny lot” USA, 1993. 3.45 - Muzyka na bis.

**RTL-7**

8.25 - Teleshopping 9.00 - Siódemka dzieciakom 10.00 - „Wszystko się kreści” - s. dla młodzieży 10.25 - „Strefa zagrożenia” - s. s.f. 11.20 - „Święty” - s. sensac. 12.15 - „To znów ty?” - s. komed. 12.40 - Siódemka dzieciakom 13.30 - Siędem pokus - progr. Agnieszki Maciejag 14.25 - Ukryta kamera 14.50 - „Lot chińskiego smoka” - s. dok. 15.40 - Siódemka dzieciakom „Kacper” 16.30 - „Sliders” - s. dla młodzieży 17.15 - „Wspólnicy” - s. komed. 17.40 - „Autostrada do Nieba” - s. famil. 18.30 - „To znów ty?” - s. komed. 18.55 - „Wszystko się kreści” - s. dla młodzieży 19.15 - „Supercies” - s. anim. 20.10 - Prognoza pogody 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia 20.25 - „Wspólnicy” - s. komed. 20.50 - Prognoza pogody 20.55 - „Siódme niebo” - s. famil. 21.40 - 7 minut - wydarzenia dnia 21.50 - „Kamelion” - s. s.f. 22.40 - „Policjanci z Miami” - s. krymin. 23.35 - 7 minut - wydarzenia dnia 23.45 - „Kosmary” - horror USA, 1983. 2.30 - „Policjanci z Miami” - s. krymin. ameryk 15.45 - Miss Lata z Radiem 16.00 - Benny Hill 16.30 - Dyzymy satyryk kraju progr. Tadeusza Drożdzy 17.00 - Informacje 17.15 - Miłośd od pierwszego wejrzenia - teleurazje 17.45 - „Maska Iwa” USA, 1985. 19.45 - Informacje 20.00 - „Asztrab atakuje” USA, 1985. 20.50 - Anatomia sukcesu 21.00 - „Zmierzyć bogów” Włochy-Niemcy 19.69 - 0.05 - Na każdy temat 1.05 - Magazyn sportowy 2.10 - „Dolina lalek” s. ameryk 2.35 - Muzyka na bis.

**RTL-7**

8.00 - Muzyka w RTL-7 8.10 - „Lot chińskiego smoka” - film dok 9.00 - Siódemka dzieciakom 10.00 - Ulubione kawki 10.55 - „Kamelion” - s. s.f. 11.40 - „Sliders” - s. dla młodzieży 12.30 - Siódemka dzieciakom 13.20 - „Autostrada do Nieba” - s. famil. 14.15 - „Wspólnicy” - s. komed. 14.40 - „Abbott i Costello spotykają Jekylla i Hyde’a” - komedia USA, 1953. 16.20 - „Detektywi z wyższych sfer” - s. sensac. 17.10 - „Siódme niebo” - s. famil. 17.55 - Paul McCartney o swojej najnowszej płycie 18.50 - „Świat pana trenera” - s. komed. 19.40 - Siódemka dzieciakom 20.10 - Prognoza pogody 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia 20.25 - „Wspólnicy” - s. komed. 20.50 - Prognoza pogody 20.55 - „Anna tysiąca dni” - dramat historyczny USA, 1969. 23.20 - Paul McCartney o swojej najnowszej płycie 0.10 - „Detektywi z wyższych sfer” - s. sensac. 0.45 - Ulubione kawki.

**NIEDZIELA**  
**24 SIERPNIA**

**LTW**

8.00 - Świąteczne myśli 8.30 - Film dok. 9.30 - Dziecioc festival 10.30 - Telego 11.00 - Klub szachowy 11.10 - 600-letnie szkoły na Litwie 11.30 - Siedem dni Kowna 12.00 - W świecie koszykóvk 12.30 - Sport na świecie 13.10 - Podróż z LTW 14.00 - Koncert zrywca 14.50 - Formula-1 17.00 - Dla rolników 17.30 - Festiwal muzyczny „Witajcie, goście” 18.00 - Wiadomości 18.10 - S. „Domek w prerii” 19.00 - Zielone drzewo życia 19.35 - Tajemnice historii 20.30 - Panorama 21.00 - Wiewiórki filmora 21.00 - Wielki wieczerz 22.15 - Muzyka 23.15 - Dziennik wieczorny 23.25 - Sport.

**LNK**

8.35 - S. „Człowiek-pajak” 9.00 - Roweroe show 9.30 - „Szukajcie Madrali” 10.00 - Twój wychowacek 10.30 - Salw białego kota 11.00 - Europejska muzyka 11.30 - S. „Matki, żony, kochanki” 12.30 - S. „Stary świat prehistoryczny” 13.00 - Europejska scena 13.30 - Niwa 13.55 - S. „Cztery pancerni i pies” 14.50 - S. „Urwisy” 15.15 - Kibit tele vibr. 16.30 - S. „Powrót Świętego” 17.30 - S. „Savannah” 18.25 - Film fab. „Przyjności” 20.00 - Wiadomości 20.20 - Telegra 21.00 - Film fab. „Współczesny romans” 22.35 - Sport 22.45 - Kronika kryminalna 23.15 - S. „Prywatny detektyw Kaczor” 23.40 - Magazyn ety-

tyczny.

**BALTYCKI TV**

8.30 - Program religijny 9.00 - Rozmaitości 10.30 - Poranna kawa 11.30 - Piszesz widziś 12.00 - Konkurs 12.30 - TOP-20 14.30 - Rentgen 15.30 - Z miejsca wypadku 16.30 - Rozmaitości 17.00 - S. „Show Boba Morrisona” 18.00 - S. „Zatoka Acapulco” 19.00 - S. „Płonąca pochodnia” 20.00 - Film fab. „Życie na granicy” 21.30 - Piłka nożna 23.10 - Sportozaury 0.10-8.30 - Program CNN.

**TV-3**

8.45 - Teleshop 9.45 - Lekcja szycia z „Burda Moden” 9.30 - Program muz. dla dzieci 9.55 - S. „Maska” 10.20 - S. „Tępy i tępszy” 10.45 - S. „Nareszcie dzwonek” 11.10 - Program muzyczny 11.40 - Okno na przyrodę 12.00 - S. „Telefon pomocy 911” 12.55 - S. „Ekipa A” 13.40 - Teleshop 13.55 - S. „Wik powiترز” 14.45 - S. „Urocy i dzielni” 15.30 - S. „Melrose Place” 16.20 - Film fab. „Parobek” 18.00 - Kulinarne show 18.30 - Kino 19.00 - Europejski kalejdoskop 19.30 - S. „Beverly Hills, 90210” 20.20 - Film fab. 20.50 - Film fab. „Intruz” 22.35 - S. „Ulice San Francisco” 23.25 - Polemika 23.50 - Randka 0.15 - Kino.

**WILEŃSKA TV**

8.10 - Film dla dzieci 9.50 - Paluszki liczą 10.30 - Humor 10.55 - Towary i usługi 11.05 - Wrobry z drewna 11.15 - Wielka wyprzedaż 11.30 - Program A.Politowskiego 12.00 - Hokey na lodzie 14.20 - Jerafasz 14.35 -

Moskwa oczyma T.Lazarewicz i P.Kabanowa 15.15 - Moje kino 16.00 - Z Moskwy 16.10 - Patrol drogowy 16.30 - Muzyka 17.00 - Kamień węgielny 17.30 - Najlepsze piosenki 18.00 - Z Moskwy 18.55 - Muzyka 19.25 - Wielka wyprzedaż 19.25 - Sprawozdawać 20.20 - Fitil 20.40 - Film fab. „Przyszedłem i mówię” 22.20 - Wielka wyprzedaż 22.30 - Teledyskoteka.

**VILSAT**

9.00 - Muzyka 10.20 - Kinomania 10.50 - Wyjątkowe ceny 11.00 - Salon country 11.40 - S. Sabaliuskas rozmawia 12.25 - Muzyka 15.50 - Wyjątkowe ceny 16.00 - Muzyka 18.05 - Godzina św. Duchu 19.00 - Wyjątkowe ceny 19.10 - „Upgrade” 19.35 - S. „Kryminalne historie” 21.00 - Zajrzyjmy się, chwilo 21.45 - Klajdka TV 22.15 - S. „Latający lekarze” 23.05 - XL - Music

**I KANAŁ ROSJI**

7.00 - Komedia „Ścisli i dróżki” 8.05 - Filmy anim dla dzieci 8.55 - Ciągnięcie sportlotto 9.00, 14.00, 22.15 - Wiadomości 9.15 - Notatki 9.30 - Dopóki wszyscy w domu 10.10 - Gwiazda poranna 11.10 - Dla wojskowych 11.40 - Graj, harmonio 12.10 - Godzina dla wsi 12.35 - S. „Podwodna odysea kipyk Cousteau” 13.25 - Panorama śmiechu 14.15 - Zaproszenie muzyczne 14.45 - Klub podróżników 15.30 - Film anim. 16.00 - Hokey na lodzie 16.40 - Przegląd piłkarski 19.00 - S. „Kierunek południe” 19.50 - Afisz filmowy 20.00 - Czas 20.40 - Film fab. „Zandami i

ufonauca” 22.25 - Komedia „Dzieje Filadelfii”.

**ROSYJSKA TV**

7.00 - Ekspres poranny 7.55 - Dom towarowy „Le Monti” 8.10 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych 8.50 - Witaj, kraju 9.30 - Przysięga 10.00 - Wiadomości 10.15 - Rosyjskie lotto 10.55 - Za pięć dwunastu 11.00 - Księgarnia 11.30 - Człowiek na Ziemi 12.00 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych 12.30 - Własny dom 12.45 - Poradnik konsumenta 13.00 - Wiadomości 13.20 - Film fab. 14.25 - Piłka nożna bez granic 14.55 - Cudowny świat W.Disneya 15.50 - Pies Dogwaniego 16.20 - Klub L 16.55 - Koncert 18.20 - Anchiage 19.00 - Zwierciadło 20.00 - Stare mieszkanie 21.05 - K-2 przedstawia 22.00 - U.Kuszyk 22.30 - Mistrzostwa Europy w sportach wodnych 23.30 - Film fab. „Wkręgu skazaneów”.

**TV POLONIA**

8.00 - Program dnia 8.05 - „Hrabina Cosel” - s. prod. polskiej 8.55 - „Tyłko muzyka” - progr. rozryw. 9.05 - „Słowo na niedzielę” 9.10 - „Polskie media w Chicago” - film dok 9.25 - Muzyczne początki 9.45 - „W krainie czarnoksiężnika Oza” - s. anim. 10.05 - „Toruńskie pizynności” - progr. krajoznawczy 10.25 - Niedziela muzykowanie 11.20 - „Skarby Cierniolicki Madonny” - film 11.55 - Teatr filmowy 13.00 - „Szkoła na wesoło” - progr. dla dzieci 13.25 - „Skarbice” - magazyn historyczno-kulturalny 13.55 -

Pieprz i wanilia 14.30 - „Biesiady mazurskie” - progr. rozryw. 15.05 - Spotkanie z prof. Wiktoorem Zinem 15.35 - Sceny domowe - widowsko telewizyjne 15.55 - „Pałace i dwory Rzeczypospolitej” - reportaż 16.10 - „Kraina uśmiechu” 17.00 - Biografia 18.00 - Telexpress 18.15 - „Prawdziwe przygody prof. Thompsona” - s. anim. dla dzieci 18.40 - „Jak cudnie są wspomnienia” - cykl dok. - montażowy 19.25 - Program rozryw. 20.15 - „Zdarzyło się w kabarecie...” 20.40 - Dobranoc 21.00 - Wiadomości 21.20 - Sport z satelity 23.30 - Panorama 24.00 - Sport z satelity 0.45 - Program rozrywkowy 1.10 - „Benefis Iwony Bielskiej” - progr. rozryw. 2.05 - Wiadomości 2.25 - „Kraina Uśmiechu” - progr. Kazimierza Kowalskiego 3.20 - Godzina dziatki Muzycznej Jedynki 4.00 - Panorama 4.30 - Sport z satelity 6.15 - „Jak cudnie są wspomnienia” - cykl dok. - montażowy 7.00 - Rody Polskie - reportaż 7.30 - „Mszar” - film przyrod.

**POLSAT**

7.30 - Disco Polo Live 8.30 - Jesteśmy - magazyn progr. religijnych 9.00 - 4x4 - magazyn motoryzac 9.30 - System - progr. komputer 10.00 - Klip Klaps - najmlodsza lista przebojów 10.30 - „Disco Relax 12.00 - „Na własnych śladach” USA, 1991. 11.00 - „Widęty” 12.00 - „Na własnych śladach” 11.55 - „Aż cię nie komed. 12.30 - „Góry przezczerncaza” Kanada, 1993. 13.35 - „Witaj w domu, Rosy” USA, 1990. 15.15 - „Potężna dzungla” 15.55 -

## Rady-porady

• Żółw ozdobny wymaga dużego akwarium. W sklepie kupujemy zazwyczaj niewielkie, kilkutygodniowe zwierzątko, ale w ciągu 3 lat samiec osiągnie 15 cm, a samica 22 cm. Akwarium powinno być co najmniej stulitrowe.

Żółw ozdobny nie jest zwierzęciem wodnym, tylko błotnym więc nie przebywa ciągle w wodzie. Trzeba mu przygotować wyspkę wystającą ponad wodę, na przykład kamień. Żółw będzie się chętnie wygrzewał pod zwykłą żarówką. Warto ją umieścić bezpośrednio nad wyspką.

• Przyprawy nie tylko dodają smaku potrawom. Często także wpływają korzystnie na nasze zdrowie. Imbir wzmacnia system odpornościowy, działa kojąco na bóle żołądkowe. Jeśli wywar z imbiru doprawimy cytryną, możemy oczyścić organizm ze złogów i toksyn. Anżyk ma działanie przeciwpalnicze i rozkurczowe. Pomaga także na kaszel. Przy problemach z wątrobą polecamy galikę muskatową, a przy kłopotach z trawieniem pieprz. Oczywiście w rozsądnych ilościach.

• Piątki, coraz popularniejsza roślina w naszych mieszkaniach, chociaż pochodzi z tropików, nie lubi ani zbyt suchego, ani wilgotnego podłoża. Dobrze jest spryskiwać ją często letnią, miękką wodą. Najlepiej czuje się w chłodnym, jasnym miejscu.

• Na skórę ze skłonnościami do pęknięcia naczek i puchnięcia pozytywnie wpływają kremy zawierające wyciąg z arniki górskiej, ziola o działaniu przeciwzapalnym, wspomagające krążenie krwi.

• Spieczonym na raka pomoże aloes i szczaw. W zależności od stanu skóry poparzone miejsca spryskujemy bądź smarujemy aloesowym sokiem. Jeszcze lepiej, po zdjęciu skórek, zmiksować aloes i na rany nalożyć taką galaretowatą miazgę.

Polecamy także herbatkę szczawową, która usuwa objawy porażenia słonecznego. Przygotowujemy ją następująco: jedną łyżeczkę posiekanego szczawiu zalewamy szklanką wrzątku i pozostawiamy pod przykryciem na kwadrans. Gotowe.

• Wszystkie odmiany cebuli są bogate w selen, miedź, cynk, mangan, żelazo i witaminy z grupy B, karoten i C. Najjałgodniejsza jest cebula biała, przeznaczona do sałatek i do spożycia na surowo. Żółta do mięs, gotowania i duszenia. Czerwona ma przede wszystkim znaczenie dekoracyjne. Przeznaczeniem cebuli perlo-

wej są koktajle, a dymki kanapki.

• Pietruszka jest sprawdzonym afrodyzjakiem. Posypana drobnymi liściami kanapka może zdziałać cuda, nie tylko na polu miłosnym, ale także zdrowotnym. Świeże liście mają sporo witamin C, B<sub>1</sub>, B<sub>2</sub>, PP oraz magnezu i żelaza. Są dobre na poprawę apetytu (nie tylko kulinarnego), polepszają trawienie, działają moczopędnie i ogólnie wzmacniają organizm.

• Pieczone jabłko nie będą miały pomarszczonej skórki, jeśli ponacimy ją delikatnie przed włożeniem owoców do pieca.

• Zamśzową torebkę można skutecznie wyczyścić gorzką czernstwą chleba, albo zwykłą kumką-myszką.

• Skórka cytrynowa wrzucona do gotującego się kompotu zapobiegnie sklejaniu się owoców.

• Aby w zapasach kaszy, maki i ryżu nie zagrzeździły się robaki, należy do każdej torebki włożyć po dwa liście laurowe.

• Zle widziany w naszych mieszkaniach motyl - mól odzieżowy - pożera nie tylko włókna naturalne. Zadowolony jest również materiałami mieszanymi. Jego łupem może paść odzież, dywany, kilimy, futra, kapelusze, a nawet wyroby z płaszczy pier. Niestety, nie jest łatwo pozbyć się moli. Łatwiej jest nie dopuścić do ich zagrzeźdzenia. Owady te nie lubią olejków eterycznych - lawendowego, szałwiowego i marzanki wonnej. Odstraszająco działają na nie umieszczone w szafie torebki i woreczki z tymi ziołami.

• Jeżeli do wody, którą myjemy okna, dodamy kilka kropli gliceryny, na szybach nie będzie zbierał się kurz, a po deszczu nie pozostaną smugi.

• Włosy po trwałej ondulacji lub farbowaniu są przesuszone i osłabione. Dobrze zrobi im specjalna płukan-ka. Łyżkę korzenia prawosłazu gotujemy w litrze wody. Dodajemy do tego łyżkę miodu, sok z małej cytryny i łyżeczkę winnego octu. Najlepsze efekty przynosi systematyczne powtarzanie zabiegu raz w tygodniu przez co najmniej dwa miesiące.

• Nie wyrzucamy skorupki od jajek, zwłaszcza, gdy cierpiemy na nadciśnienie, jesteśmy nerwowi, a nasze serce nie jestśmy najlepiej. Już jedna łyżeczka sproszkowanej skorupki jajka (można ją zmielić w młynku) usuwa zmęczenie, przywraca rześkość i siły. Zawarty w niej wapń likwiduje przeziębienia i anemia.

## Krytyczne dni i godziny w sierpniu

24, niedziela (7.00-8.00)  
27, środa (19.00-20.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 23 sierpnia zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura 26-28 stopni.

W ciągu następných dwóch dni słonecznie i ciepło. Temperatura w nocy 10-15, w dzień - 23-28 stopni.

## KALENDARIUM

**x Sobota (23.VIII)** jest 235 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 130 dni.  
x Znak Zodiaku: Panna.  
x Imieniny: Apolinariego, Filipa.  
Róży:  
x Wschód Słońca - 6.09, zachód - 20.33. Długość dnia 14 godz. 24 min.

x Księżyc: Pełnia od 18 sierpnia.  
x x x  
**x Niedziela (24.VIII)** jest 236 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 129 dni.

x Znak Zodiaku: Panna.  
x Imieniny: Bartłomieja, Bartosza, Jerzego, Maliny.  
x Wschód Słońca - 6.11, zachód - 20.30. Długość dnia 14 godz. 19 min.  
x Księżyc: Pełnia od 18 sierpnia.  
x x x

**Poniedziałek (25.VIII)** jest 237 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 128 dni.

x Znak Zodiaku: Panna.  
x Imieniny: Ludwika, Luizy, Pastryki, Zbigniewa.  
x Wschód Słońca - 6.13, zachód - 20.28. Długość dnia 14 godz. 15 min.  
x Księżyc: Ostatnia kwadra o godz. 5 min. 28.

## EKRANY

SKALVIJA - 1 sala - „Barwa nocy” o 13.40, 16, 18.20. „Zgubione pokolenie” o 12.10, 20.45. 2 sala - „Twardy szpieg” o 13.40, 15.20, 17.20. „Latający Holender” o 12, 18.40 (w obu salach dla emerytów, studentów i uczniów bilety są tańsze, we wtorek - dla wszystkich 50-procentowa zniżka).

LIEUTUA - „Samolot więźniów” o 12, 14.30, 17, 19.30.

VILNIUS - „Jerry Magvair” o 14.30. „Cztery wesela i jeden pogrzeb” o 19.30.

HELIOS - 1 sala - „Evita” o 12, 14.30, 17, 19.30. 2 sala - „Partenerzy” o 14.10, 16, 17.50, 19.40. „Caleczka” (dla dzieci) o 12.30. W II sali bilety na pierwsze seansy dla wszystkich, na pozostałe seanse - dla studentów, inwalidów i emerytów - za pół ceny.

PERGALE - „King Kong żyje” o 13, 15. „Pelnomocnik Hadsakera” o 17, 19.

WIDEOSALA - „Ozo” - 23.VIII - „Proces” o 15.30. „Cień wojownika” o 18. 24.VIII - „Niebieski aksamiot” o 15.30. „Dzika zgraja” o 18.



## Polska lista przebojów

„Chcemy być sobą”

Notowanie 115 z dnia 21.08.1997 r.

1 (1) Los Vatikanoers „Tyle słońca w całym mieście”

2 (3) Robert Chojnacki „I love you do bólu”

3 (2) Maryla Rodowicz „Latwopalni”

4 (4) Big Day „W dzień gorącego lata”

5 (6) Perfect „Idźcie do domu”

6 (7) Polygram-All Stars „Moja i twoja nadzieja”

7 (5) Kasia Kowalska & Koscia Yoriadis „Jeśli chcesz kochanym być”

8 (8) Janson „Itaka”

9 (N) Patrycja Kosziarkiewicz „Radosny”

10 (9) T-raperzy Znad Wisły „Donosiciel-uwodziciel”

## Poczekalnia:

1. O.N.A. „24 godziny po”

2. Budka Sufferla „Takię Tango”

## Głosowanie listowac:

Polska Lista Przebojów

al.Laisves 60

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

2056 Wilno

Zapraszamy do pizzerii

## „Barkalina”

Paszylaicziai,  
ul. Žeminas 26



Pizza do domu  
48-14-84

20 rodzajów pizzy

Uwaga, studenci i uczniowie!

Możecie tu wybrać pizzę „we-

dług swej kieszeni”!

Zamawiajcie pizzę do domu

Vilnius, tel. 48-14-84 od godz.

11 do 23.

(Zam. 934)



Zapraszamy do podróżowania  
Kraków

3 dni od 160 Lt  
5 (wrzesień)

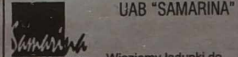
Do Łodzi przez Warszawę

x System ulgowy  
x Wygodny autobus  
x Wyjeżdżamy na zamowanie  
Wilno, ul. Soda 21-3  
tel.: (8-22) 63-65-39.

(Zam. 2-B)

Sprzedajemy siatki ogrodzeniową, produkujemy z materiałów własnych i klienta. Oprawiamy w ramy.  
Vilnius, tel. 63-56-27, kom. (8-290) - 37990.

(Zam. 935)



Wiemy ładunki do

POLSKI, CZECH, ESTONII.

Tel.: (8 22) 75 11 16, 73 53 65,

tel. kom.: (8 298) 4 07 60.

Pomagamy w odzyskaniu zachowanych nieruchomości w Wilnie lub załatwieniu kombatentów za nie.  
Wilno, tel. 70 72 36,  
(8298) 78 314, (8298) 78 317

Firma sprzedaje rolnikom, fermerom, sklepom spożywczym, innym organizacjom

amerykańskie aparaty do odstraszania myszy, szczurów, kre-  
tów i różnych owadów: moli, karaluchów, komarów i in.

Zwracać się: tel/fax 44-03-03.

(Zam. 1012)

DROBNE  
ZA DARMO



w „Kurierze Wileńskim”  
możesz zamieścić drobne prywatne  
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

.....  
Adres, tel. ....

Po wypełnieniu powyższego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisves 60,  
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Uwaga!

Codziennie



Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier\_@post.5.ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63, Fotokorespondenci — 42-90-81, Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołeckie — 52-780, święciański — 54-843.

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:  
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, pietro 11, pokój 1114, tel./fax 42-69-63, fax 42-72-65,  
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Krystyna  
ADAMOWICZ